

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 422)

z dnia 21 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 422)

21 czerwca 2023 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. (druk nr 3305) wraz z przedstawioną przez Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2022 roku (druk nr 3371) w zakresie:

1) części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny:

a) dochody i wydatki,

b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,

2) państwowej osoby prawnej – Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego;

3) państwowej osoby prawnej – Rzecznika Finansowego;

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Renata Oszast** dyrektor generalny oraz **Marcin Mikołajczyk** zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Anna Borowska** dyrektor generalna Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Stanisław Jarosz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Iwona Bakun** główna księgowa w Biurze Rzecznika Finansowego wraz ze współpracownikami, **Aneta Cieloch** dyrektor Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** oraz **Monika Biała** z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Jacek Krzak** główny specjalista z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Bardzo serdecznie witam państwa na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Na początku pragnę gorąco powitać naszych gości. Witam serdecznie pana ministra Sebastiana Skuzę – dzień dobry, panie ministrze – wraz ze współpracownikami przybyłymi na dzisiejszą Komisję. Witam gorąco panią Renatę Oszast dyrektora generalnego Komisji Nadzoru Finansowego. Dzień dobry, pani dyrektor. Witam serdecznie. Witam pana Marcina Mikołajczyka, zastępcę przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Dzień dobry, panie przewodniczący. Witam serdecznie panią Annę Borowską, dyrektor generalnego Głównego Urzędu Statystycznego. Dzień dobry, pani dyrektor. Widzę, że również ze współpracownikami, więc witam bardzo serdecznie wszystkich państwa przybyłych na posiedzenie Komisji. Szanowni państwo, witam panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską i witam oczywiście koleżanki i kolegów przybyłych na dzisiejszą Komisję, i tych wszystkich, którzy będą dzisiaj pracować z nami zdalnie. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu państwa w zakresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2022 r. z druku nr 3305 wraz z przedstawioną przez prezesa Najwyższej Izby Kontroli analizą wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2022 r. (druk nr 3371) w zakresie: części budże-

towej 58 – Główny Urząd Statystyczny, państwowej osoby prawnej – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w części 2, w części 3 będziemy omawiać państwową osobę prawną – Rzecznika Finansowego.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającej porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysłać pod adres e-mail: kfpb@sejm.gov.pl. Szanowni państwo, przystępujemy do sprawdzenia kworum. Bardzo wszystkich proszę, zarówno na sali jak i wszystkich, którzy pracują dzisiaj z nami zdalnie, o potwierdzenie obecności na dzisiejszym posiedzeniu celem sprawdzenia kworum.

Sekretarz Komisji Monika Biała:

Mamy kworum.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, uzyskałem informację od sekretariatu naszej Komisji, że mamy kworum. Tym samym pytam: czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń. Wobec niezgłoszenia wniosku do porządku dziennego, stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, ja mam wielką prośbę, abyśmy mogli otrzymać wystąpienie Najwyższej Izby Kontroli w sprawie wykonania budżetu, całe sprawozdanie. Posłowie nie otrzymali takiego materiału. Dostaliśmy tylko fragmentaryczną informację o poszczególnych częściach budżetowych, a wydaje się, że... Pytanie do pana przewodniczącego: kiedy tak naprawdę będziemy rozmawiać o częściach. Kiedy będziemy omawiali część ogólną, podsumowującą wykonanie budżetu? Musimy wiedzieć jaka jest opinia organu, który wypełnia kontrolę w imieniu parlamentu, aby dać obraz budżetu, abyśmy mieli systematykę w tej sprawie. To pytanie jest do pana przewodniczącego, aby wszyscy uczestniczący dzisiaj w posiedzeniu wiedzieli jaka jest sytuacja. Tym bardziej, że o tej sprawie piszą media. W mediach pojawiają się informacje i dyskusje dotyczące budżetu, długu, deficytu i różnych wydatków realizowanych poza budżetem. To jest moja pierwsza uwaga.

Druga moja uwaga, to wielokrotnie prosiłam w debacie niektórych z państwa, że przecież mamy dostęp do wszystkich informacji dotyczących funduszy w PFR i BGK, więc chciałabym, aby taki materiał został posłom doręczony w trakcie prac nad budżetem. Wtedy będzie to prawdziwa, rzetelna informacja o tym jak wygląda budżet.

Moje pytanie do pana ministra: kiedy możemy otrzymać informację dotyczącą poszczególnych funduszy, zarządzania nimi – tymi, które są poza budżetem? Media podają, taka jest informacja publiczna, że przeszło 300 mld zł jest wydatkowanych poza budżetem. A zatem, jeśli my kontrolujemy około 600 mld zł wydatków budżetowych – mówię ogólnie, i prosiłabym się do tego nie przywiązywać, ale pokazuję skalę – i 1/3 mamy poza budżetem, gdzie nie mamy dostępu do tych informacji, to taka informacja byłaby nam niezwykle potrzebna. My, jak już ustalono, będziemy zajmować się wydatkami poszczególnych dysponentów części budżetowej, ale generalnie nie będziemy mówili o tym w jaki sposób są realizowane przez państwo duże wydatki, ogólne i jak w tym zakresie możemy sobie porównać realizację ustawy budżetowej. Wszystko to, co mówi konstytucja na temat wydatków państwa, powinno być znane parlamentowi, posłom podejmującym decyzję. Dopiero wtedy, kiedy będziemy mieli pełną informację o wykonaniu budżetu, tę którą przedłożono i informację o wydatkach, które są poza budżetem, które państwo przedkładacie do zaopiniowania, pełną opinię Najwyższej Izby Kontroli w zakresie wykonania budżetu, wtedy będziemy mogli mówić o rzeczach analitycznych u poszczególnych dysponentów, jak były wydatkowane środki. Ale o generaliach powinniśmy powiedzieć na początku. Taką informację powinniśmy otrzymać.

Poprosiłabym o 2 minuty przerwy, przynajmniej na skonsultowanie w gronie prezydium, kiedy możemy takie materiały otrzymać, tak abyśmy mogli debatować i mieli pogląd na temat wykonania budżetu i wydatków pozabudżetowych w tych 40 funduszach, a może więcej, żeby wreszcie ktoś nam powiedział, jak wygląda zarządzanie BGK funduszami i ile tego jest, jak wyglądają sprawy pozyskiwania dodatkowych środków pozabudżetowych. To są rzeczy generalne, kardynalne: przedstawicie państwo na początku jak wygląda budżet, zajmujemy się strukturą tego budżetu i wydatków i na końcu podejmujemy opinię. A tak, to nie wiemy w którym momencie państwo o tym chcecie mówić, w jaki sposób... Poprosiłabym o taką informację. W razie potrzeby jesteśmy do dyspozycji, aby zrobić 2–5 minut przerwy, aby te rzeczy uzgodnić, żeby nie było dodatkowej dyskusji na posiedzeniu Komisji. Albo przeprowadźmy tę dyskusję, bo to jest rzecz niezwykle ważna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dwie rzeczy. Oczywiście zgadzając się absolutnie z panią przewodniczącą Skowrońską, chciałabym prosić pana przewodniczącego – i mam nadzieję, że tak będzie, ale chciałabym się jednak upewnić – że na Komisji o 10.30, czyli tej Komisji, gdzie będziemy mówili ogólnie o budżecie, o dochodach i wydatkach, będzie obecna pani minister finansów, pani Rzeczkowska. To pierwszy raz, naprawdę, w historii wolnej Polski, kiedy Kolegium Najwyższej Izby Kontroli nie udzieliło pozytywnej opinii dla absolutorium rządu, wręcz jest negatywna opinia wobec zarządzania finansami publicznymi. Mam nadzieję, że pan przewodniczący zadba o to, żeby był nie tylko pan wiceminister. Jednak konstytucyjnie pani minister odpowiada i to ona stanie przed Trybunałem Stanu za ewidentne złamanie nie tylko konstytucji, ale także kodeksu karnego, ustawy o finansach publicznych. To jest moja jedna prośba.

I druga. Panie przewodniczący, trudno mówić o ważniejszej kompetencji Sejmu niż kontrolowanie wydatkowania środków publicznych. Sprawozdanie z wykonania budżetu kończące się udzieleniem lub nie absolutorium rządowi to jest kwintesencja właściwie funkcjonowania parlamentu. To, że pan przewodniczący podjął decyzję, że komisje będą w trybie zdalnym, podczas gdy posłowie mają wolny tydzień, i naprawdę środę i czwartek mogliby spędzić na komisjach w Warszawie... Oczywiście widać po pustej sali, posłowie zawsze mają pracę w okręgu, tak, oczywiście, i ja absolutnie nie wątpię, że każdy z nich teraz ciężko pracuje ze swoimi wyborcami. No ale obowiązek nasz jest być dzisiaj tutaj, siedzieć i dyskutować, więc bardzo pana przewodniczącego proszę – rozumiem, że nie da się zmienić tego w tej chwili ani pewnie na jutro – żeby przyszłotygodniowe komisje były w trybie stacjonarnym. Naprawdę to jest nasz poselski obowiązek, większego po prostu nie mamy. To takie dwie prośby. Nie składam wniosków formalnych, bo państwo oczywiście możecie nas zawsze przegłosować, natomiast odwołuję się do poczucia przyzwoitości i podstawowych funkcji, dla których ludzie po prostu nas wybierają.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za tę uwagę.

Panie pośle, oddaję głos. Czesław Siekierski. Proszę bardzo.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Popieram pogląd pani poseł Leszczyny w sprawie obecności posłów, ale zdalna forma prowadzenia obrad nie ogranicza posłów. Ci, co chcą, mogą tu być. To po pierwsze.

Po drugie, miałbym prośbę do posłów sprawozdawców, aby w swoich opiniach nie prezentowali, tak jak na poprzednich ocenach, do drugiego miejsca po przecinku liczby, które w większości nic nie mówią. Może one są potrzebne do analizy, gdy popierają pewne wnioski, ale żeby były pewne wnioski, sugestie, oceny. Nie ma jej i ze strony komisji merytorycznych, ale nie ma ich także ze strony ocen dokonywanych przez posłów naszej Komisji. Właściwie często jest to takie suche odczytanie paru liczb. Jednocześnie myślę, że biorą przykład często z wypowiedzi ministrów, którzy dopiero na sali otrzymują

od swoich dyrektorów kartkę z wypowiedzią, wcześniej tego nie przeczytali, bo widać, że nie znają nawet układu treści, i czytają podobnie, do trzeciego miejsca po przecinku. Na Boga, to nie jest prezentacja. Ja byłem kiedyś wiceministrem, 20 lat temu, i nie ośmieliłbym się przyjść w taki sposób prezentować posłom problemy. Mówiłem o problemach, o wnioskach, gdzie są sprawy, a nie odczytywałem... Dajcie to sztucznej inteligencji, lepiej to odczyta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za te uwagi.

Szanowni państwo pokrótce się do nich odniosę, choć nie jestem ani rzecznikiem, ani obrońcą rządu, ale myślę, że trudno narzucać dorosłym osobom formę, w jakiej chcą to prezentować. Panie posle, rozumiem tę uwagę i myślę, że każdy z nas wysłuchał, ale zobligowanie przez przewodniczącego, czy przez prezydium Komisji, do takiej czy innej formy, która będzie bardziej albo mniej odpowiadać, do drugiego, trzeciego miejsca po przecinku... Ktoś za chwilę przyjdzie i powie, że taka czy inna forma mu nie odpowiada. Trudno – przepraszam za określenie – dogodzić każdemu w każdej sytuacji. To tyle tytułem tego.

Pani przewodnicząca poprosiła o informację, analizę Najwyższej Kontroli. Ona została doniesiona. Ja przypominę państwu, że ona jest dla nas dostępna na naszych iPadach, elektronicznie, więc mogliśmy się z nią zapoznać. Sprawienie oto takiego wrażenia, że czegoś nie ma albo coś jest robione na ostatnią chwilę, to też nie jest do końca ani prawdziwe, ani uczciwe, bo mamy możliwość dostępu do tych informacji, tak jak powiedziałem, czy to elektronicznie... Być może, że...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Od kiedy?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Być może, że...

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

Od zeszłego tygodnia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, nie ciągnijmy tej dyskusji, bo wyjdzie na to, że mówi pani o rzeczach, które to panią postawią w złym świetle, a nie kogokolwiek innego.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mnie nigdy nic w złym świetle nie postawiło, nie postawiło.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale ja pani nie udzieliłem głosu.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Wykonanie budżetu poza budżetem stawia ministra w gorszym świetle...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale, pani przewodnicząca, ale ja pani nie...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

...nierealizowanie ustawy budżetowej. Materiał...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To, co teraz pani robi, stawia panią w złym świetle, bo nie udzieliłem pani głosu, a pani bez przerwy...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Materiał... Dobrze...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...albo dyskutuje, albo wchodzi w zdanie kompletnie nie szanując... Państwo oczekujecie jakiegoś szacunku, tylko czy wy się przez chwilę zastanowiliście nad tym, czy wy szanujecie pewne decyzje, które wzajemnie podjęliśmy, choćby do sposobu prowadzenia tej

Komisji? Pani przewodnicząca, naprawdę, gdzieś jest przekraczany poziom absurdu. Nie chcę pani zwracać uwagi, bo jest pani kobietą i osobą o dużo większym doświadczeniu parlamentarnym ode mnie, ale też nie pozwolę sobie na sytuację, w której za wszelką cenę, w każdej sytuacji będzie pani mi wchodziła w zdanie i będzie pani decydowała o tym co będę robił. Nie, pani przewodnicząca, o tym, co ja będę robił, ja będę decydował. Póki jestem przewodniczącym, to pani nie będzie decydować o tym w jaki sposób prowadzę obrady. Nie wiem, czy to jest jasno powiedziane, zrozumiale, ale wydaje mi się, że każdy rozsądny człowiek to zrozumie.

Zamykając ten temat, mieliśmy informację od zeszłego tygodnia. Mamy ją również w tym momencie na piśmie. Nie wiem, może powinno być...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Od minuty mamy na piśmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Na litość boską, miała pani to od zeszłego tygodnia na pani iPadzie. Jak by pani chciała to przeczytać, to by pani przeczytała. Skończmy tę niepotrzebną dyskusję. Dziękuję pani bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nieelegancko się pan zachowuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myślę, że jak bym się kierował zasadą wzajemności, to zdecydowanie byłoby mniej miło.

Proszę państwa, co do formy sprawozdań, oczywiście poproszę w takim razie pozostałą część osób z naszej Komisji... Muszę też państwu zwrócić uwagę na to, że Komisja była zwoływana w trybie hybrydowym. Słuszna jest uwaga pana posła, co do tego, że ci, którzy chcą brać udział, czy ci, którzy mogli być dzisiaj w Warszawie, są na tej sali. Ci, którzy nie mogą, czy podjęli taką czy inną decyzję, pracują w tym momencie w trybie hybrydowym. Proszę państwa, było to zrobione na prośbę części naszej Komisji. Nie będę wskazywał osób, które o to prosiły, bo to też nie o to chodzi, ale taką formułę zastosowałem. Jeżeli życzeniem większości Komisji będzie, żebyśmy się tak spotykali, dla mnie nie jest to problemem, bo ja i tak tu siedzę, więc tej formuły nie zmienimy przynajmniej dla mnie. Jeszcze raz powtórzę, było to robione na państwa prośbę, państwa życzenie.

Rozumiem, że pani przewodnicząca chce jeszcze coś dodać, tak? Serdecznie proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, nie otrzymałam odpowiedzi od pana ministra na moją bardzo grzeczną prośbę w sprawie wydatkowania funduszy i przekazania do Komisji Finansów Publicznych informacji o funduszach znajdujących się poza budżetem, tych w PFR i w BGK, abyśmy mogli się z nimi zapoznać.

Pomimo pytań zawartych w interpelacji, nie otrzymałam informacji. Państwa koledzy, pana koledzy mówią, panie przewodniczący, że mamy do tego dostęp. Ja chciałabym, żeby słowa jednego z wiceprzewodniczących, które padły publicznie, mogły się zmaterializować i abyśmy otrzymali tę informację. Zaskakującym jest kwota wydatków 320 mld zł poza budżetem, o których państwo nas nie informujecie. Chciałabym zapytać i poprosić o odpowiedź pana ministra: kiedy posłowie Komisji Finansów Publicznych, oceniając budżet i pracując nad wykonaniem budżetu za rok 2022, otrzymali takie informacje? Myślę, że to jest rzecz niezwykle ważna i komplementarna z omawianiem wykonania budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie kryję, chciałem w drugim zdaniu, przesadnie być może rozwiniętego pierwszego zdania, powiedzieć właśnie o tym, że poproszę również pana ministra. I tytułem komentarza, zaproszenie jest wysłane do ministra finansów, jest reprezentantem ministra finansów w osobie pana wiceministra. Zakładam, że gdyby pani minister mogła być w tym momencie dzisiaj z nami, pewnie byłaby. Trudno mi rozliczać z poszczególnych kalendarzy osoby, nad którymi nie sprawuję władzy. Myślę, że pozostała część posłów również takiej władzy bezpośredniej nie ma nad ministrem finansów. Przypo-

mnę, że to premier jest jednak zwierzchnikiem pracy poszczególnych ministrów i myślę, że również tę formułę powinniśmy zachować.

Zanim oddam głos panu ministrowi, serdecznie witam również pana dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli. Dzień dobry, panie dyrektorze. Witam serdecznie pana Stanisława Jarosza. Przepraszam, czytając nie zauważyłem, że państwo jesteście na sali. Witam gorąco pana wraz ze współpracownikami. Panie ministrze, oddaję panu głos. Szanowni państwo, chciałbym, abyśmy mogli przejść w końcu do procedowania.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Może zacznę od tego, że jeżeli chodzi o wystąpienie pokontrolne sprawozdania z wykonania budżetu państwa i z przygotowania sprawozdania, to Najwyższa Izba Kontroli oceniła je pozytywnie, nie formułując żadnych wskazówek, czy żadnych wniosków pokontrolnych – w wystąpieniu pokontrolnym do sprawozdania ze sporządzenia sprawozdania wykonania budżetu państwa. Chciałbym tutaj rozwiązać troszeczkę ten mit.

Druga rzecz, jeżeli chodzi o fundusze, to Fundusz Przeciwdziałania COVID i fundusz wsparcia Ukrainy zostały przedstawione w sprawozdaniu z wykonania budżetu państwa. Nie wiem skąd się pojawia kwota wydatków w ubiegłym roku 320 mld zł, skoro Fundusz Przeciwdziałania COVID, łącznie z kosztami, z tego co pamiętam to około 46 mld zł, a fundusz pomocy Ukrainie to około 13 mld zł. To, co NIK ocenia negatywnie, to w moim odczuciu to są kwestie związane z tym, że w roku 2022 powstały dwa kolejne fundusze w Banku Gospodarstwa Krajowego. Ale chciałbym tu zwrócić uwagę jakie powstały fundusze: Fundusz Pomocy Ukrainie i Fundusz Wsparcia Sił Zbrojnych, więc myślę, że generalnie, co do powstania tych funduszy, to był konsensus. Zwracam również uwagę na coraz mniejsze potrzeby finansowania funduszy z zaciąganiem zobowiązań. Z tego co pamiętam, te fundusze otrzymały wpłaty z budżetu państwa z oszczędności, które pojawiły się na koniec 2021 r., bo jesteśmy w roku 2022, jeżeli chodzi o wykonanie. Drugą rzeczą jest kwestia skarbowych papierów wartościowych. Ja mogę powiedzieć rzecz następującą, że bardzo duży udział w skarbowych papierach wartościowych i w ich przekazywaniu ma Bank Gospodarstwa Krajowego. Dzięki temu mamy w Polsce bardzo silny bank, na którym można oprzeć się w czasie kryzysu. Myślę, że po ostatnim dokapitalizowaniu fundusze Banku Gospodarstwa Krajowego mogą przekroczyć 35–36 mld zł. Gdyby nie skarbowe papiery wartościowe, gdyby nie ich przekazywanie, nie byłoby w Polsce instytucji z tak dużym kapitałem.

A chciałbym powiedzieć jeszcze rzecz następującą, że przepisy, które umożliwiały dokapitalizowanie skarbowymi papierami wartościowymi, weszły w życie w roku 2009. Jest tam nawet rozwiązanie, że Bank Gospodarstwa Krajowego może być dokapitalizowany w każdej chwili, poza limitami ustalonymi w ustawie budżetowej – i nigdy nie rodziło to kontrowersji. Ja nie wiem, czy... Ja również czytałem opinię Najwyższej Izby Kontroli. Nie wiem jaka będzie rekomendacja, ale tam nie ma wprost... Nigdzie nie znalazłem zapisów, że Najwyższa Izba Kontroli nie rekomenduje udzielenia absolutorium rządowi. Tam jest negatywnie przedstawione to co się dzieje w finansach publicznych ze względu na to, że powstają nowe, pozabudżetowe fundusze, ale, tak jak powiedziałem, w 2022 r. powstały dwa fundusze, do których, myślę, była pełna zgoda, żeby te fundusze mogły powstać. Nie wiem skąd się bierze kwota wydatków poza funduszami w 2022 r. 320 mld zł. Tak jak powiedziałem, cały sektor finansów publicznych, w rozumieniu GG i dług są w uzasadnieniu, w sprawozdaniu z wykonania z budżetu państwa w części uzasadnienia. Jest tam przedstawiony cały deficyt sektora finansów publicznych, który wynosi 3,7%, jest cały dług w relacji do PKB, który wynosi 49,1% i, tak jak powiedziałem, są przedstawione w tym materiale: Fundusz Przeciwdziałania COVID oraz Fundusz Pomocy Ukrainie. Tak jak powiedziałem, nie znalazłem w opinii, że NIK nie rekomenduje udzielenia absolutorium, nie widziałem takiego stwierdzenia – mamy przedstawicieli NIK-u, być może dowiemy się – ale chciałbym zwrócić uwagę, że wystąpienie pokontrolne do sporządzenia sprawozdania z wykonania budżetu państwa ma opinię pozytywną i nie zostały sformułowane żadne wnioski pokontrolne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, zanim oddam głos pani przewodniczącej... Izabeli Leszczyńskiej – bardzo przepraszam, pani przewodnicząca – mam gorącą prośbę.

Ja wiem, że za kilka miesięcy jest czas wyborów, i my często powtarzamy rzeczy, które naprawdę nie mają pokrycia w rzeczywistości, ja apeluję do nas, przynajmniej do Komisji Finansów Publicznych, liczby mają to do siebie, że są łatwiej interpretowalne i naprawdę nie można mylić wartości 320 mld zł z trzydziestoma paroma, czy z pięćdziesięcioma paroma. A przypomnę, i skupię uwagę przede wszystkim na funduszu w zakresie zbrojeń, bo to pamiętam, decyzją parlamentu polskiego, a nie Rady Ministrów czy premiera, podjęliśmy wspólnie decyzję, wspólnie – i tu patrzę zarówno na przedstawicieli wszystkich klubów, którzy są obecni, ale również tych, którzy nas słuchają – jak ja pamiętam, proszę państwa, a jestem przekonany, że tak było, wszyscy jednogłośnie podjęliśmy tę decyzję. Następstwem tego, że będziemy wydatkować pieniądze, jest właśnie decyzja... czy to, co się dzisiaj dzieje jest następstwem decyzji, którą podjęliśmy jednogłośnie jako polscy parlamentarzyści. Zatem dzisiaj zwracanie uwagi, że nam to nie odpowiada albo, nie wiem, być może sposób, to kłóci się z decyzją, którą podjęliśmy jako decyzję zasadniczą. Podobnie jest w przypadku wsparcia dla Ukrainy. Gdzieś te decyzje były podejmowane przez nas, a nie przez kogoś, nie wiadomo kogo. Bo to jest tak przedstawiane, jakby ktoś wrzucił zupełnie coś nowego do funkcjonowania naszego państwa, a w ogóle jak omawiamy fundusze, to się okazuje jakby one w ogóle zaczęły istnieć za rządów Prawa i Sprawiedliwości, co jest wierutną bzdurą i wszyscy na tej sali wiedzą bardzo dobrze, że dziesiątki tych funduszy istnieje od dziesiątek lat.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nieprawda.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Prawda.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

No prawda, pani przewodnicząca. Prawda. No i co, będziemy tak sobie... To ja powiem, pani przewodnicząca: nieprawda. No i tak będziemy się teraz wzajemnie przerzucać.

Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Bardzo proszę.

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, odnosząc się do pozytywnej czy negatywnej opinii Najwyższej Izby Kontroli. Ja zacytuję tylko jedno zdanie: „Kolegium Najwyższej Izby Kontroli wskazuje następujące najważniejsze ustalenia kontroli budżetowej oraz zachodzące od 2020 r. zmiany w systemie finansów publicznych, w wyniku których gospodarka finansowa państwa prowadzona jest w znacznej części poza budżetem państwa i z pominięciem rygorów właściwych dla tego budżetu.” Zmiany te Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie, powtórzę. Po raz pierwszy w historii wolnej Polski zginął wyraz „wyraża pozytywną opinię” w przedmiocie. Nie ma pozytywnej opinii w przedmiocie udzielenia Radzie Ministrów absolutorium, jest opinia. Ta opinia, jak człowiek czyta i cokolwiek rozumie z czytanego tekstu, jest po prostu opinią negatywną. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, pan minister pewnie czegoś nie zrozumiał, ponad 330 mld zł, o których mówiła czy to pani przewodnicząca, czy ktoś z nas, dotyczy długu poza budżetem, czyli ponad 330 mld zł funkcjonuje poza kontrolą opinii publicznej. To jest dług, który państwo zrobiliście sobie, jak niektórzy ekonomiści mówią, taki raj wydatkowy, nad którym Sejm nie ma żadnej kontroli. To dotyczy nie tylko ubiegłego roku, ale oczywiście dotyczy lat wcześniejszych.

Co do funduszy istniejących wcześniej, to, panie przewodniczący, ten dług poza budżetem w 2015 r. wynosił ponad 40 mld zł i to był dług w Krajowym Funduszu Drogowym. Pan minister na pewno pamięta – bo pracował wtedy chyba jeszcze w Ministerstwie Finansów, a nie w BGK – że Krajowy Fundusz Drogowy o tyle różnił się od innych, że miał źródło przychodu.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

No to właśnie tym gorzej.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie ministrze, jeżeli zaciąga pan dług w jakimś funduszu i źródłem przychodu jest opłata paliwowa, która spłaca ten dług, no to ja rozumiem, że jednak to jest lepiej niż to, że wszystko, co państwo zaciągnęliście – a pewnie pan zna wieloletni plan finansowy państwa, z którego wynika, że w roku 2025 te fundusze będą zadłużone na ponad 0,5 mld zł, dokładnie 555 mld zł – to wszystko muszą spłacić podatnicy ze swoich podatków. Zatem proszę, żebyśmy nie stawiali znaku równości między funduszami poza budżetem kiedyś i funduszami dzisiaj, bo to są rzeczy nieporównywalne.

Tak jak pan, panie przewodniczący, nie może pan się powoływać na to, że opozycja zagłosowała za uchwaleniem funduszu antycovidowego. Tak, bo w najśmielszych snach nie przypuszczaliśmy, że zrobicie z tymi pieniędzmi to, co zrobiliście. Byliśmy przekonani, że rzeczywiście będziecie ratować życie ludzi. Natomiast pan doskonale wie, że fundusz antycovidowy służy dzisiaj do wszystkiego, tylko nie do usuwania przyczyn pandemii, bo pandemii na szczęście z nami już po prostu nie ma. Rozdajecie pieniądze komu chcecie, na co chcecie, jak chcecie. Nawet Rada Ministrów nie sprawuje nad tym kontroli, bo premier Morawiecki może to zrobić na podstawie takich wytycznych, jedna kartka, wysłać maila do pani Bożenki z KPRM-u, pani Bożenka powie premierowi, że tu trzeba uwolnić na przykład 10 mld zł. Tak się dzieje, i to jest po prostu niebywały skandal.

Jeśli chodzi o obligacje, panie ministrze, jeśli mówimy o obligacjach, to przecież pan wie o co chodzi. Nie chodziło nam o dokapitalizowanie BGK, chodzi o to, że państwo zamiast dotacji różnym podmiotom, jakiejś szczujni, ale także uczelniom wyższym, przekazujecie obligacje, bo nie chcecie zwiększać deficytu, bo to będą rozchody, a nie wydatki.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Nie. Nie, ja muszę się odnieść.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

No tak, panie ministrze, dokładnie tak jest, obligacje nie powiększają wam deficytu, w związku z czym...

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Powiększają.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

...ciągle okłamujecie opinię publiczną, że deficyt jest mały, a on mały nie jest. Pan wie doskonale, że on w tym roku nie wynosi nawet 92 mld zł, tylko ponad 200 mld zł z całego sektora finansów. To tyle na początek, bo pewnie będziemy o tym ogólnie rozmawiali na następnej Komisji, ale chciałam naprawdę wyraźnie zaznaczyć, że to sprawozdanie z wykonania budżetu nie jest tylko takim formalnym odhaczeniem, że Sejm to zrobił. Dzieje się coś bardzo, bardzo złego w finansach publicznych. Jeśli Ministerstwo Finansów tego nie dostrzega, no to ja jestem tym przerażona.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jeszcze jedno.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, chwileczkę. Pani przewodnicząca raczyła odnieść się do mojej wypowiedzi, ale gdybyśmy się rzeczywiście wzajemnie słuchali, to by pani usłyszała, że ja nie mówiłem nic o funduszu covidowym. Ale dobrze, że pani o nim powiedziała, nawet się cieszę z tego faktu.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Mówił pan o funduszach...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie, powiedziałem zarówno o funduszu wsparcia dla Ukrainy jak i funduszu na szeroko pojętą obronę. No to jednak jest zupełnie co innego. Byłbym wdzięczny, gdybyśmy się słuchali. Ale...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Nie wiem o czym pan mówi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jak pani mówi, że nie wie o czym pani mówi? Ja nie wiem o czym pani mówi, jeżeli pani myli fundusz covidowy z obroną narodową.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Ale pan przecież wie, że ja niczego nie pomyliłam. Pan po prostu teraz manipuluje.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

No to niech pani sobie odsłucha co ja do pani powiedziałem, a później niech się pani zastanowi nad tym co pani powiedziała. Gdybyśmy nie uruchomili pieniędzy, to pani bardzo dobrze wie, że dzisiaj mielibyśmy miliony ludzi bez pracy.

OK, Platforma Obywatelska chciała takiej decyzji, my przełamaliśmy, bo mieliśmy większość – będą i nas i was rozliczać z tego tytułu wyborcy. Proszę pani, następstwem decyzji, jaką wspólnie podjęliśmy w zakresie obrony narodowej, są wydatki tych pieniędzy. Podjęliśmy ją mając pełną świadomość, że nie jesteśmy w stanie tak dużych pieniędzy wrzucić do budżetu. Jestem przekonany, że to wiedzą wszyscy ci, którzy siedzą na tej sali i wszyscy parlamentarzyści. Dlatego tego typu fundusze powstają, tak, tylko trzeba mieć świadomość tego, że nigdy do tej pory, po 1945 r. nie wystąpiła w Polsce sytuacja, z którą mamy dzisiaj do czynienia. Jak państwo tego też nie dostrzegacie, to jest nam przykro, choć nam się wydawało, że decyzja dotycząca obrony narodowej, którą podejmowaliście łącznie z nami, wspólnie, razem, jest decyzją w pełni przemyślaną. Teraz wychodzi na to, że państwo albo zmieniliście zdanie albo nie zastanawialiście się nad tym co w tamtym czasie robiliście, choć ja osobiście cieszę się, że podjęliście z nami jednoznacznie tę decyzję w zakresie wsparcia polskiej obrony narodowej, i również Ukrainy.

Panie ministrze, oddaję panu głos. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja w swoim wystąpieniu odnosiłem się do wystąpienia pokontrolnego, co do sprawozdania z wykonania budżetu. Powtarzam, tam nie ma nawet jednego wniosku. Po drugie, mamy tutaj przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, więc... Ja nie wyczytuję z tego, że NIK nie rekomenduje udzielenia absolutorium. Jeżeli tak jest, to chciałbym to usłyszeć.

Trzecia rzecz, jeżeli chodzi o Bank Gospodarstwa Krajowego, on również może być dokapitalizowany środkami finansowymi z wydatków, tylko nie znalazłoby się nigdy tyle wydatków, żeby go dokapitalizować. A jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to przypomnę jeszcze taki manewr z roku albo 2013 r. albo 2014 r., obniżono kapitał o 1 mld zł Banku Gospodarstwa Krajowego i wpłacono do budżetu, a po... nie wiem, może w okolicach kwartału, może góra pół roku, w tym samym roku dokapitalizowano Bank Gospodarstwa Krajowego 2 mld zł, oczywiście w obligacjach. Czemu to miało służyć? Odpowiedź jest tak prosta, że aż genialna. Temu, że budżet państwa robi się kasowo. Były potrzebne pieniądze w kasie jako dodatkowy dochód.

Trzecia rzecz. Nie zgadzam się z tym, że obligacje nie wchodzi w wydatek. Jeżeli uczelnie dostaną obligacje i następnie spieniężają je, lub trzymają do momentu zapadalności i dokonują wydatków, to oczywiście to wchodzi w wydatek i wchodzi w deficyt sektora GG, jak najbardziej wchodzi.

A druga rzecz, mam dla pani ofertę, możemy się przejechać do każdej uczelni, nawet do pani miasta, do Częstochowy i zobaczyć, jak uczelnie przyjmują obligacje, jak się z tego cieszą, że zostały dokapitalizowane obligacjami. Niektóre uczelnie wręcz dopytują się, czy będą w tym roku obligacje, czy możemy je dokapitalizować.

Powiem jeszcze jedną rzecz, że w ustawie o BGK jest zapis, że BGK może być w każdym momencie dokapitalizowany dowolną wartością obligacji, poza limitem w ustawie

budżetowej. Jest taki zapis, który wszedł w życie w bodajże 2009 r. Dzięki temu Bank Gospodarstwa Krajowego może mieć około 36... może mieć takich kapitałów. Mam tutaj takie pytanie: to dobrze czy źle?

A co do walki, przeciwdziałania COVID i że środki nie były potrzebne, że one były jakimś rozdawnictwem, z całym szacunkiem, nie mogę się z tym zgodzić. A jeżeli chodzi o wsparcie jednostek samorządu terytorialnego i dyskusję o kosztach, to ja mam takie pytanie: kto się drożej zadłuży, Bank Gospodarstwa Krajowego pod gwarancje czy jednostki samorządu terytorialnego?

Powiem, że taka największa przykrość zawodowa spotkała mnie w Senacie. Powiem jaka. To był mój pomysł, żeby jednostki samorządu terytorialnego otrzymały dodatkowo 4 mld zł na inwestycje, w infrastrukturę kanalizacyjną i wodociągową. Było to przekazane na podstawie danych GUS-u, nie było żadnej uznaniowości. W Senacie usłyszałem słowa, że to są środki przekazywane nieudacznikom. Ale miałem również... Mówię o finansowaniu, że jeżeli nawet koszty byłyby wyższe, to samorząd by się tak tanio nie sfinansował, nie byłoby takich rzeczy.

A jeżeli chodzi o Krajowy Fundusz Drogowy, to ja mam takie pytanie: co łatwiej przewidzieć i zaplanować, budowę jakiejś autostrady czy takie wyzwanie, jakim był fundusz COVID, czy tarcze energetyczne, czy dodatki węglowe? To również było finansowane z funduszu, kwestie związane z energetyką. Pojawiło się nowe wyzwanie. Kto to mógł przewidzieć? A jeżeli są pod to przychody, to po co robić fundusz? Jest budżet, dochody, wydatki, robimy to z budżetu. Można? Też tak można. To jest kwestia ułożenia.

Ale, tak jak powiedziałem, są z nami przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli i proszę o potwierdzenie, czy w wystąpieniu pokontrolnym, to co powiedziałem, z przygotowania sprawozdania z wykonania budżetu państwa za rok 2022 były formułowane jakieś wnioski pokontrolne i czy rzeczywiście NIK nie rekomenduje pozytywnej opinii...

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Absolutorium.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

...czy absolutorium dla Rady Ministrów. Dziękuję.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, za chwilę pani oddam głos, ale rzeczywiście oddajmy może głos NIK, po to, żeby też się ustosunkowała do tego i wtedy część...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

No ale ja mam do tego jeszcze pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...część z tych pytań zapewne nie będzie zadana.

Jeżeli mogę, panie dyrektorze, to serdecznie proszę. Później panią przewodniczącą gorąco poproszę o zabranie głosu.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Jarosz:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Stanisław Jarosz dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli.

Ja chcę powiedzieć tak, zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, w tym konstytucją, Kolegium Najwyższej Izby Kontroli przygotowało uchwałę, podjęło uchwałę w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów. Tekst uchwały został państwu dostarczony i tekst tej uchwały jest podstawą do stwierdzenia, do pokazania tego co izba miała na myśli. Izba nie wyraziła opinii ani... Z tego wynika, że nie ma tu pojęcia ani opinii negatywnej ani opinii pozytywnej.

W opinii są pokazane zjawiska, które mają służyć parlamentowi do podjęcia decyzji w przedmiocie absolutorium – bo izba wyraża tylko opinię. W tych warunkach, w jakich

opinia była wyrażona, zdaniem Kolegium Najwyższej Izby Kontroli wyrażenie jednoznacznej opinii pozytywnej czy negatywnej nie było możliwe, w związku z tym zostały podane elementy, które, po pierwsze, izba była zobowiązana zauważyć i pokazać, i te, które są podstawą naszej oceny formalnych kwestii związanych z wykonaniem ustawy budżetowej. I teraz tak, pierwszy i drugi akapit tejże uchwały zaczyna się od stwierdzeń, że budżet państwa został wykonany zgodnie z ustawą budżetową, drugi akapit, że sprawozdanie Rady Ministrów zostało opracowane na podstawie danych ujętych w sprawozdaniach poszczególnych dysponentów części oraz zgodnie z obowiązującymi zasadami prawnymi, a dane ujęte w badanych księgach rachunkowych odzwierciedlały charakter dokonanych operacji. Tym samym sprawozdanie przedstawia rzetelnie, we wszystkich istotnych aspektach, informacje i dane o wykonaniu ustawy budżetowej na rok 2022. I to jest odpowiedź, która wiąże się również z naszym wystąpieniem końcowym, które dostał minister finansów chyba w dniu 2 czerwca, czyli krótko przed posiedzeniem Kolegium, które zamyka kwestie formalne dotyczące samego wykonania ustawy budżetowej. Natomiast Najwyższa Izba Kontroli w tejże uchwale wskazuje – i to do państwa należy ocena, czy te czynniki, które są tu wymienione w akapicie pierwszym i drugim, są wystarczające, żeby wyrazić..., żeby udzielić absolutorium czy nie udzielić absolutorium, czy też te inne elementy, które są w tej uchwale wskazane, mają państwu w tym pomóc, wesprzeć, utrudnić. To jest kwestia oceny parlamentu.

Myśmy stwierdzili wyraźnie, że sytuacja, jaka ma miejsce, bo jest to już kolejny, trzeci rok, kiedy te zmiany w systemie... Bo tak, kontrola budżetowa to jest jedna kwestia, druga kwestia, to widzimy w tych kontrolach i w wystąpieniu do ministra finansów, przecież dostał minister finansów wystąpienie z kontroli zarządzania realizacją budżetu z realizacją ustawy o finansach, wykonywania przepisów ustawy o finansach publicznych, w którym wskazaliśmy na te wszystkie elementy, o których teraz mówię. Minister finansów wniósł zastrzeżenia do tego wystąpienia – kolegium zastrzeżenia oddaliło – mianowicie, że zmiany w systemie finansów publicznych, w wyniku których gospodarka finansowa państwa prowadzona jest w znacznej mierze poza budżetem państwa i z pominięciem rygorów właściwych dla tego budżetu, zostały przez Najwyższą Izbę Kontroli ocenione negatywnie. I tu wyraźnie mówimy, zostały ocenione, więc kolegium odwołuje się do analizy, która zaczyna się od oceny kierunków zmian w ciągu ostatnich 3 lat. Kolegium powtarza tę ocenę, którą wyraziła izba w analizie, która została wcześniej zaakceptowana przez kolegium w drodze uchwały.

Reasumując chcę powiedzieć tak, że ma rację pan minister twierdząc, że od strony formalnej ustawa budżetowa została wykonana zgodnie z prawem, i od strony formalnej izba to wskazała w tych dwóch częściach akapitów. Natomiast trzeba jednak widzieć, że w następnych częściach akapitów piszemy o tym, że ustawa nie obejmowała wielu istotnych operacji finansowych związanych z realizacją zadań państwa, mających wpływ na wysokość długu itd. To wszystko, nad czym toczy się dyskusja, jest dalej wymienione w uchwale. Konsekwencje tych sytuacji dla długu, konsekwencje dla kosztów obsługi długu, konsekwencje również dla jawności i przejrzystości finansów publicznych zostały tutaj również pokazane w tej uchwale, dlatego że Najwyższa Izba Kontroli wypowiada się na temat realizacji ustawy budżetowej. O tym mówiłem już wcześniej. Jeżeli popatrzymy na art. 219 konstytucji, właściwie tam jest odwołanie do tego, że budżet państwa jest zawarty w ustawie budżetowej. Tutaj mamy sytuację, w której duża ilość wydatków... To nie jest tak, że 300 mld zł, to w jednym roku, jak tu powiedziano, bo wydatki tych funduszy w BGK to jest chyba 106 mld w roku 2002, więc tutaj nie mówimy o takich kwotach. Łącznie skala... Jeżeli by popatrzeć na różnicę między sposobem liczenia długu, to nam tutaj wyszło chyba 302 mld zł. Oczywiście tam są również inne działania zakłócające, ale główną rolę odgrywają kwestie finansowania funduszy pozabudżetowych. My zwracamy uwagę w tejże opinii i zwracamy uwagę również w wystąpieniach, i w analizie, na konsekwencje tego dla kwestii, po pierwsze, jawności i przejrzystości finansów publicznych, po drugie, dla parlamentarnej kontroli nad wydatkami. Zwracamy również uwagę na kwestie – i to żeśmy podbudowali odrębną kontrolą, która została zrobiona w ubiegłym roku i wyniki tej kontroli... wystąpienie jest już ostateczne, a informacja będzie niedługo – koszty funkcjonowania funduszu COVID. Ta kontrola z kolei została

zrobiona po to, żeby zobaczyć, czy to, co tutaj piszemy na zasadzie ogólnych zasad, czy łamanie tych ogólnych zasad... Naszym zdaniem prowadzi to do konsekwencji w zakresie faktycznego nadzoru nad wydatkami. W tamtej kontroli pokazujemy, że ma to konsekwencje, co do sposobu wydatkowania pieniędzy publicznych – mam tu na myśli stosowanie zasad, które umożliwiają sposób dzielenia, kontroli itd.

Kończąc, panie przewodniczący, ja nie mogę powiedzieć nic więcej niż jest zapisane w tejże uchwale, bo to jest uchwała kolegium. To, na czym ona się opiera, jest w analizie. Kończąc, mamy tutaj dwa obszary, obszar formalnego wykonania ustawy budżetowej i obszar tego, co ustawa nie zawiera, a co zdaniem Najwyższej Izby Kontroli powinna zawierać.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję, panie dyrektorze. Bardzo się cieszę, że potwierdził pan, że osoby, które wypowiadają zdanie o tym, że wystawiona została przez Najwyższą Izbę Kontroli negatywna opinia dla wykonania budżetu państwa, po prostu najwyczejniej mijają się z faktami.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca. Później pan poseł Czesław Siekierski.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Bardzo się dziwię, że pan przewodniczący sformułował takie konsensualne zdanie, że mijamy się z prawdą. Nieprawda. Po pierwsze...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Cieszę się, że wzięła to pani do siebie, choć nie mówiłem o pani bezpośrednio.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Po pierwsze, chciałabym zwrócić się do pana ministra Skuzy. Przez wiele lat pan minister Skuza był przewodniczącym Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego i nie formułował pan nigdy żadnych uwag w okresie do 2015 r. Przypominam sobie...

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Bo ja jestem za.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

... udział pana ministra w posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych. Teraz, żeby odczarować różne rzeczy, o których państwo mówicie, jak próbujecie sobie interpretować.

Po pierwsze, w swojej uchwale Kolegium Najwyższej Izby Kontroli wskazuje między innymi, że państwo omijacie budżet. Cytuję: „Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę, że od 3 lat na niespotykaną dotychczas skalę prowadzone są działania naruszające podstawowe zasady budżetowe, w szczególności: przejrzystości, jawności, jakości oraz roczności budżetu.” Również zwraca uwagę w pkt 6, że Bank Gospodarstwa Krajowego poprzez kolejne fundusze – w ten sposób koszty realizacji tych zadań nie były ujmowane w wyniku budżetu państwa – obsługiwał 20 funduszy, po 2019 r. powstało 11. Po trzecie, BGK oraz PFR zwiększyły zobowiązania o... zaciągnęły 240 mld zł. Jeżeli państwo mówicie, że doręczyliście nam opinię, to zwracam panu przewodniczącemu uwagę, że na stronie 339 opinii pokontrolnej NIK jest napisane, iż zadłużenie funduszy obsługiwanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego wzrosło ze 197 mld zł na koniec 2021 r. do 229 mld zł na koniec 2022 r. Zatem mamy 229 mld zł. To dotyczy tylko Banku Gospodarstwa Krajowego, my nie mówimy jeszcze o PFR. Mówicie i pokazujecie koszty zaciągania zobowiązań, czy lepiej poza budżetem wspierać samorządy obligacjami czy one mogą same zaciągać zobowiązania. Gdybyście państwo przeanalizowali i prawdę powiedzieli o kosztach, między innymi emisji obligacji i ceny, po jakiej płaci BGK, to jest ona lekko wyższa jak WIBOR. Jeżeli mamy mówić o cenie zaciąganych zobowiązań przez samorządy, gdyby dokonać takiej analizy, to koszty, czyli cena zaciągnięcia zobowiązań, zaciągnięcia długu, emisji obligacji dla samorządu, to ona jest identyczna, więc nie możemy...

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Nie, absolutnie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Będę polemizowała. Akurat tę część rynku znam dobrze i ją mocno obserwuję.

W tej konkluzji z kontroli przeprowadzonej przez NIK jest konkluzja: „...Rady Ministrów nie zapewnił skutecznie nadzoru nad Funduszem Przeciwdziałania COVID. Skutkowało to między innymi poniesieniem nieuzasadnionych kosztów pozyskania środków.” Z tego tytułu wskazuje Najwyższa Izba Kontroli, że przez takie działania obsługa zaciągniętych zobowiązań poprzez fundusze BGK i PFR to jest kwota kosztów wyższa o 12,2 mld zł niż gdyby dług ten zaciągał bezpośrednio Skarb Państwa. Jak można inaczej, bez oderwania i bez rozmawiania o tym powiedzieć: Polacy, nic się nie stało? To, że przegraliśmy z Mołdawią, polska drużyna przegrała z Mołdawią i...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Wina PiS-u. Ja wiem, wina PiS-u.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

...dzisiaj kibice boją, tak wszyscy boją nad tym...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Mam nadzieję, że Tusk o tym poinformuje na którymś z rynków.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

...wszyscy nad tym boją, że państwo nie przedstawili pełnej informacji. I próbujecie państwo... Jeżeli byłoby tak, że media mówią nieprawdę, to to sprawozdanie, ta reakcja państwa powinna być od razu, a państwo próbujecie nam na Komisji wmówić inne rzeczy. Jeżeli mamy o tym rozmawiać, to ta opinia, państwo rozumiecie...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale, pani przewodnicząca, to miejsce jest właśnie do tego, żeby minister komunikował się z nami. Przecież minister nie ma obowiązku umówić się...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tak, ale minister...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...z nami dzień wcześniej na kawę późnym wieczorem, żeby przekazać to pani albo mi.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Szkoda.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale dziękuję bardzo. Ja mam...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To miejsce jest tym miejscem... No może szkoda, ale to mimo wszystko...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale ja bardzo dziękuję za kawę. Ja sama postawię sobie kawę. Przeczytam...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

No to widzi pani, właśnie to miejsce, w którym się znajdujemy, jest do tego, żeby o tym informować.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale nie zgadzamy się, bo w kontrze są postawione materiały...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Wiemy.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

...Najwyższej Izby Kontroli, która mówi o zastrzeżeniach i o obowiązku przedkładania pełnej informacji o budżecie. Pytanie moje w konkluzji: kiedy otrzymamy informację

o funduszach z BGK i PFR-u, abyśmy mogli wyrobić sobie zdanie i aby ani pan przewodniczący ani nikt nie mówił, że nie mamy racji? Pokażcie, papiery na stół.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale to macie te papiery, wystarczy je po prostu przeanalizować, a nie mówić, że ich nie ma.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

BGK i PFR-u nie mamy, nie mamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę, a później pan poseł.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja niestety...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pani przewodnicząca Leszczyna miała rację mówiąc jak były realizowane wtedy między innymi wydatki BGK.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, usprawiedliwiam się, że będę musiał wyjść na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu, więc może jeszcze raz się odniosę. Tak jak powiedziałem, w uzasadnieniu jest rozliczenie sektora finansów publicznych i są opisane dwa główne fundusze, to po pierwsze. Nawiązując do Banku Gospodarstwa Krajowego, tak, ja byłem w Radzie Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, pracowałem nad zapisami, nad dokapitalizowaniem banku obligacjami i jak najbardziej uważam, że to jest rozwiązanie zasadne. Takie samo rozwiązanie udało mi się wprowadzić dla uczelni wyższych i jak najbardziej uważam, że to jest dobre rozwiązanie, tylko że było wprowadzone w...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

To się pan myli.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

To było wprowadzone w 2009 r. Bank Gospodarstwa Krajowego ma przepisy od 2009 r., żeby mógł być dokapitalizowany obligacjami. Dopiero teraz jest to krytykowane. To trzeba było to dokapitalizować przez wydatki. Zawsze to...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale to nie dokapitalizowanie banku, tylko funduszy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie udzieliłem... Ale pani przewodnicząca, nie udzieliłem pani głosu.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

A trzecia rzecz...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Musimy być zsubordynowani, jest takie słowo.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Trzecia rzecz, o którą chciałem zapytać panią przewodniczącą. Ja za chwilę muszę wyjść na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu i powiem, że... mogę to przekazać, że koszty finansowania długu rządowego to są takie, jak BGK, że tutaj nie ma sensu tego brać na BGK.

Mam jeszcze pytanie do Najwyższej Izby Kontroli, do przedstawicieli: czy po analizie materiału pojawiły się jakieś wnioski – bo tutaj padały zarzuty już niemalże prokuratorские – żeby skierować sprawę do prokuratora? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Niektórzy są straszeni Trybunałem Stanu.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przewodnicząca Leszczyna prosiła o głos.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Już. Jedno słowo i pani przewodnicząca, dobrze?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, no to może...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, zaraz panią wyproszę, naprawdę.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę spróbować.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

No zaraz panią poproszę o wyjście. Czy pani bez przerwy, w każdej sekundzie musi coś dopowiadać?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

No nie, no tak.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym, żeby pan nie stosował mobbingu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To proszę, żeby się pani stosownie zachowywała. Jesteśmy w pracy.
Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu NIK Stanisław Jarosz:

Rozumiem, że pytanie było do mnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak.

Dyrektor departamentu NIK Stanisław Jarosz:

Ja chcę powiedzieć, że w dniu 16 czerwca prezes Najwyższej Izby Kontroli skierował do Trybunału Konstytucyjnego wnioski w tym w obszarze, o którym dyskutujemy, a więc niezgodności art. 65 ustawy o przeciwdziałaniu COVID z art. 219 konstytucji z uwagi na to właśnie – i całe uzasadnienie wniosku jest mniej więcej porównywalne elementami z teje uchwały – czyli z uwagi na to, że sposób finansowania zadań publicznych budzi poważne wątpliwości, czy właśnie przekształcenie wtedy tego funduszu na pozabudżetowy nie naruszało art. 219 ust. 1 konstytucji. To jest jedna rzecz.

Jeżeli chodzi o wnioski do prokuratury, to na tym etapie nie mam danych na ten temat. Trwają różne przygotowania, ale na przykład w moim departamencie żaden taki wniosek nie był przygotowywany, tak odpowiem.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Zatem gorąco państwa poproszę, żebyśmy jednak nie nadużywali...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Bez ministra?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, mamy na sali dyrektora departamentu. Ma stosowne upoważnienie. Szanowni państwo, pan minister informował mnie przed rozpoczęciem Komisji, że będzie musiał wyjść na Komisję Wspólną Rządu i Samorządu, więc ja nie widzę w tym problemu, zresztą państwo też to słyszeliście.

Pani przewodnicząca Izabela Leszczyna i pan poseł Czesław Siekierski. Szanowni państwo, ja naprawdę chciałbym już przejść do porządku i do realizacji porządku dziennego.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Tak, mam nadzieję, że zaraz przejdziemy, natomiast ja jednak widzę problem, bo mamy chyba kilku wiceministrów...

Gdyby pani Kloske wyłączyła swój mikrofon. Dziękujemy, pani poseł.

Myślę, że w Ministerstwie Finansów jest co najmniej kilku wiceministrów i naprawdę na sprawozdaniu z wykonania budżetu, jak wiadomo, że jest inna komisja, to chyba może przyjść dwóch wiceministrów i jeden może zostać? To po pierwsze.

Po drugie, ja muszę się odnieść do tego, co mówił pan minister, bo niestety manipulował informacją i w dodatku sam sobie zaprzeczał. Powtórzę jeszcze raz, żeby to zostało w annałach parlamentu i w stenogramie z Komisji, ja nigdy nie mówiłam, ani nie sądzę, żeby ktoś z nas mówił o tym, że dokapitalizowanie Banku Gospodarstwa Krajowego jest czymś złym, to jest państwowy bank, który naprawdę wielokrotnie wspierał rozwój polskiej gospodarki. Mówimy o przekazywaniu obligacji różnym podmiotom z sektora publicznego zamiast dotacji budżetowej. I powtórzę jeszcze raz, robione to jest po to, żeby sztucznie zaniżyć deficyt budżetu państwa.

I jeszcze jedna rzecz, pan minister w pierwszym zdaniu powiedział, że to świetnie, że BGK ma fundusze i daje pieniądze samorządom, bo dług BGK jest tańszy niż dług samorządów. W drugim zdaniu powiedział, że dług BGK i dług samorządów to jest właściwie to samo. To niech się zdecyduje na coś. Ale ja powiem tak, gdyby nie Polski Ład i to, że zabraliście tak po prostu ponad 30 mld zł z samorządów, to nie trzeba by było teraz samorządom rozdawać mniej więcej po uważaniu długu zaciąganego przez BGK.

I jeszcze jedno, dług Banku Gospodarstwa Krajowego jest dużo droższy niż dług Skarbu Państwa. Jak zostało wyliczone, w całości za fundusze – zakładając, że już nie będą się więcej zadłużały – żeby spłacić ten dług, to polski podatnik zapłaci 12 mld zł więcej niż gdyby to była emisja obligacji Skarbu Państwa. No to pytanie do pana ministra, i poproszę o odpowiedź na piśmie: kto właściwie ponosi winę za to i kto podjął decyzję, że polski podatnik zapłaci 12 mld zł więcej za dług, który mógł być tańszy o 12 mld zł, gdyby to były obligacje Skarbu Państwa?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za wypowiedź. Wiele razy powtarzają się te same argumenty. Wydaje mi się, że rzeczywiście powinniśmy zakończyć dyskusję. A co do samorządów, to, pani przewodnicząca, proszę mi wierzyć, od 1990 r., od 8 marca, jak wróciła gmina ustawą z 8 marca 1990 r. na mapę Polski, nie było takich wzrostów finansowych dla samorządów.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Takiej inflacji też. O czym w ogóle pan mówi?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, za was była podobna inflacja, tylko było trzy razy większe bezrobocie, więc zobaczymy, czy nie będziemy, nie daj Bóg, jeszcze... Nie będziemy...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

W naszych czasach była podobna inflacja? W którym roku, jak by pan był tak miły...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie będziemy wracać do państwa doświadczeń, bo... Mam nadzieję, że nie wrócimy, bo moglibyśmy tego nie przetrwać. A państwo, jeżeli zwracacie uwagę na to, że Polski Ład pozostawił Polakom w ich kieszeni pieniądze, rozumiem, że też jesteście przeciwnikiem tego, aby obniżyć Polakom podatki. Pani przewodnicząca, z tego to wynika.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Ale kosztem samorządów? 30 mld zł zabraliście samorządom i tym samym podatnikom.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ja rozumiem, że pani by chciała tylko obniżyć, a nikomu w żaden sposób nie zabrać. Przecież ma pani świadomość jak wygląda struktura...

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Cieszę się, że pan przyznał, że zabraliście samorządom.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...jak wygląda struktura płacenia podatków w Polsce i kto ma jakie udziały, to chyba pani wie, więc jeżeli obniża się podatki dla Polaków, to obniża się zarówno dla strony rządowej jak i samorządowej. Prosty, bardzo prosty mechanizm.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

To chyba zadań trzeba trochę zabrać.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle. Proszę państwa, moją arbitralną decyzją przechodzimy do porządku dziennego.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Panie przewodniczący, ja się zgłaszam do głosu od godziny...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

A, rzeczywiście. Zgłaszała się pani poseł, a więc dopuszczam jeszcze panią do głosu i jedziemy, bo myślę, że będziemy tu dyskutować nad filozofią do białego rana.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Ja pół godziny próbowałam się połączyć.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ale ja panią słyszę i już dopuściłem panią do głosu. Ma pani 100% racji.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Dziękuję.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Zgłaszałem się wcześniej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jak najbardziej, pan poseł i za chwilę pani poseł.
Panie pośle.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Ja też długo czekałem, panie przewodniczący.

Uchwała Kolegium NIK-u mówi, że od strony formalnej wykonanie jest zgodnie z prawem. Oczywiście minister finansów nie mógł sobie pozwolić, by mieć jakieś błędy formalne, które by pozwoliły na negatywną ocenę wykonania, w związku z tym były przyjmowane różne ustawy, rozwiązania, które miały nie doprowadzić do zaniedbań czy zarzutów formalnych, błędów. Nam oczywiście nie chodzi o błędy formalne, nam chodzi o stronę merytoryczną, tu jest problem, bo rzeczywiście stanowisko zawarte w uchwale Kolegium NIK wiele mówi, stąd nasze dociekania. Ono jest bardzo sprytnie ujęte, z tego ujęcia każdy wyciąga wnioski takie, jakie chce i ze swojej pozycji dokonuje oceny. Stąd dla mnie brak takiego całościowego spojrzenia – bo ja chciałbym mieć takie całościowe spojrzenie na ocenę budżetu 2022 r., nowelizację 2023 r. i co z tego wynika dla roku 2024 – żeby była taka forma budżetu kroczącego. No bo przecież... Ja wiem, ja rozumiem wybory, wszystko, ale... i że będą jeszcze kolejne wydatki budżetowe, ale chciałoby się widzieć sytuację państwa w rzeczywistości, rozumiejąc sprawy covidowe, rozumiejąc sprawy funduszu obrony. Bo jeśli mówimy o funduszu obrony, to oczywiście byliśmy za, ale co do sposobu zakupu, wydatków itd., konsultacji tego z opozycją, mamy uwagi, ale to nie na teraz.

Wreszcie zadłużenie względem PKB. Ładnie to wygląda, bo ciągle na granicy, i jeszcze poniżej 50%, no ale chciałoby się też usłyszeć jednocześnie ze strony Ministerstwa Finansów jaki jest roczny koszt zadłużenia w stosunku do PKB. No bo cóż z tego, że Niemcy mają zadłużenie 80%, i obsługę 1% PKB, my mamy zadłużenie 50% i obsługę 3% PKB.

Nie wiem, czy jest dostępne... – może to moja nieuwaga – czy było wystąpienie NIK do ministra finansów, jeśli chodzi o sprawę kontroli zarządzania budżetem? Czy ten przekaz był ściśle adresowany do odbiorcy? Czy ono też jest dostępne? Może mi to uciekło. Oczywiście wolelibyśmy, żeby pan minister Skuza był z nami, bo nawet, jeśli się

z nim nie zgadzamy, to cenimy jego merytoryczne podejście i umiejętność tłumaczenia rzeczy trudnych, czasami niemożliwych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Oddaję głos pani poseł Paulinie Hennig-Kloska. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Ja już króciutko, panie przewodniczący, bo faktycznie przez pół godziny, jak próbowałam się wbić na Komisję, to wiele argumentów, których normalnie bym użyła i o których chciałam mówić, to oczywiście padło.

Prawda jest taka, panie ministrze, że dług i to zadłużenie między metodologią krajową a metodologią unijną nam się bardzo mocno rozjeżdża. Wynika to z tego, że zadłużacie kraj poza budżetem państwa. Prawdą jest też to, że my jako posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, zasiadający w Komisji Finansów Publicznych, a więc dedykowanej do kontroli budżetu państwa i kontroli rządu w zakresie gospodarowania pieniędzmi publicznymi, przez 3 lata nie otrzymaliśmy pełnego raportu Najwyższej Izby Kontroli z wydatkowania pieniędzy, ogromnej ilości pieniędzy poza budżetem państwa. Moje podstawowe pytanie: czy NIK próbował kontrolować – bo ja miałam przez chwilę zakłócenia, nie wiem, czy była o tym mowa – czy próbował skontrolować, czy występował do BGK i PFR o dokumenty? Bo ja nie mam wątpliwości, że zadania, które zostały wypchnięte poza ustawę budżetową, do funduszy Banku Gospodarstwa Krajowego, ale także Państwowego Funduszu Rozwoju, przynajmniej częściowo, stanowią zwykle zadania, które po prostu w ramach może i działań kryzysowych, a może nie, realizował standardowo rząd. Tak naprawdę my jako posłowie zasiadający w komisji ds. kontroli budżetu państwa, powinniśmy dostać pełen raport z wydatkowania tych pieniędzy i realizacji tych zadań, w zakresie gospodarowania pieniędzmi, w zakresie oceny gospodarności wydatkowania tych pieniędzy, zgodności z ustawami. Taki raport, póki co, nie został do nas przedłożony. Można dyskutować o tym, czy dokapitalizować czy nie dokapitalizować, to jest zupełnie innego typu dyskusja. To nie jest dyskusja na dzisiejszą komisję, bo nie zajmujemy się tym dzisiaj. Nie zajmujemy się jako tako Bankiem Gospodarstwa Krajowego, panie przewodniczący, tylko zajmujemy się wydatkowaniem pieniędzy publicznych, które są w gestii pana premiera i które są w rozporządzeniach poszczególnych sektorów naszego resortu, naszego państwa i poszczególnych ministerstw. Dzisiaj to jest podstawowy problem i o tym dzisiaj trwa dyskusja.

A jeśli wrócimy, no to to, co raportujecie według metodologii unijnej to jest już 1 bln 531 mld zł, w zaokrągleniu oczywiście, bodajże na koniec IV kwartału czy I kwartału tego roku – ale to są najnowsze dane – według metodologii krajowej 1 bln 209 mld zł. To są właśnie te fundusze, o których tutaj jest mowa. To pokazuje, że te widełki sięgają już ponad 300 mld zł. I słusznie przed chwilą mówiła pani Leszczyna, że za tego typu finansowanie płacimy dodatkowe koszty, ponosimy dodatkowe koszty. I ja mam pytanie zasadnicze. Nie wiem, czy ktoś jeszcze jest, jeżeli nie, to proszę na piśmie. Po pierwsze, ile faktycznie dodatkowych kosztów ponosimy w związku z finansowaniem tego długu poza budżetem państwa? Kiedy posłowie sejmowej komisji dostaną raport NIK-u z wydatkowania tych pieniędzy? Bo nawet mnie, jako posłance, Bank Gospodarstwa Krajowego i PFR odmawiał udzielenia informacji o wydatkach, przesłania poszczególnych raportów z wydatkowania tych pieniędzy, a to na nas ciąży obowiązek spłaty tych pieniędzy, bo wszystkie pieniądze i ten dług był gwarantowany przez Skarb Państwa.

Ostatnie moje pytanie: dlaczego są kontynuowane fundusze? Proszę o jakiś raport i jakąś informację w zakresie zadań niezgodnych z pierwotnym przedłożeniem ustawy, która powoływała do życia poszczególne fundusze. Bo COVID-19 i walka z COVID-19 w Polsce jako tako skończyła się dawno temu, a my dobrze wiemy, że wciąż są dedykowane zadania do tego funduszu, co nie powinno w ogóle mieć miejsca.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

OK. Pani poseł...

Posel Paulina Hennig-Kloska (Polska2050):

Czy NIK badał w tym zakresie sytuację? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, cieszę się z tego stwierdzenia, że powinniśmy dyskutować o tym co jest przedmiotem dzisiejszego spotkania Komisji, więc ja państwu przypomnę, że jesteśmy na etapie omawiania części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny, jego dochodów i wydatków.

Chciałbym, żebyśmy wrócili do tego, bo dyskutujemy ponad godzinę na temat rzeczy, o których będziemy dyskutować za chwilę, na kolejnej Komisji. Ja staram się być bardzo otwarty, grzeczny w stosunku do państwa, ale też chciałbym, abyśmy mogli pracować skutecznie, normalnie, bo mamy też pewne rzeczy do zrobienia i bez względu na naszą potrzebę wygadania się, w tym również moja, zwracam i państwu i sobie uwagę, że wracamy do rzeczywistości, czyli do tego co jest przedmiotem dzisiejszej Komisji. Proszę państwa, gorąco proszę o to, abyśmy jednak wrócili do tego.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, rozpatrzenie... Sekundę, panie pośle. Rozpoczynamy rozpatrywanie wykonania budżetu państwa należącego do wyłącznej części Komisji Finansów Publicznych. Posłowie-członkowie Komisji otrzymali pocztą elektroniczną informacje o wykonaniu budżetu, przygotowane przez dysponentów części budżetowych, informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli wykonania budżetu w tych częściach budżetowych, a także opracowania Biura Analiz Sejmowych. Jednocześnie informuję, że wszystkie materiały zostały przedstawione państwu jak na wstępie. Rozpatrywanie sprawozdania z wykonania budżetu będzie odbywało się w następującym porządku: najpierw wystąpienie dysponenta części budżetowej, następnie wystąpienie posła wyznaczonego przez prezydium Komisji jako koreferenta do wykonania poszczególnej części budżetowej, wystąpienia przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, a następnie pytania posłów i odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowej.

Szanowne państwo, jesteśmy 1 godzinę 15 minut po fakcie, po którym powinniśmy to rozpocząć, ale myślę, że jeżeli tak dużo powiedzieliśmy, to już teraz będzie tylko i wyłącznie syntetycznie. Tym samym bardzo proszę o wystąpienie ze strony Głównego Urzędu Statystycznego. Jako przedstawiciela witam serdecznie jeszcze raz panią prezes. Oddaję głos.

Dyrektor generalna Głównego Urzędu Statystycznego Anna Borowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Anna Borowska dyrektor generalny GUS. W imieniu pana prezesa Dominika Rozkruta postaram się syntetycznie, tak jak pan przewodniczący prosił. W 2022 r. w ramach części 58 naszego budżetu była finansowana działalność łącznie 20 jednostek budżetowych. Był to: GUS, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Centrum Informatyki Statystycznej oraz 16 urzędów statystycznych. Jeżeli chodzi o dochody Głównego Urzędu Statystycznego, to one zostały zaplanowane w wysokości 1 613 tys. zł, a zrealizowaliśmy je na kwotę 2 264 tys. zł. Spośród różnych paragrafów klasyfikacji budżetowej i różnych tytułów wpływów do budżetu państwa z tytułu dochodów budżetowych, najwięcej wpływów, bo aż 58,6%, uzyskały wpływy z usług, głównie dotyczące udostępniania danych statystycznych, interpretacji w zakresie klasyfikacji i nomenklatur oraz przygotowywania informacji z rejestru REGON, jak również z opracowań statystycznych.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe, to w Głównym Urzędzie Statystycznym plan wydatków po zmianach na koniec 2022 r. kształtował się na poziomie 479 780 tys. zł i w porównaniu do ustawy budżetowej był wyższy o 1 734 tys. zł. Zwiększeń dokonywano jak zazwyczaj, na podstawie decyzji Ministra Finansów. Szczegółowe informacje są w naszym dokumencie „Informacja dla Komisji Finansów Publicznych”. Na szczególną uwagę zasługują wydatki związane z zatrudnianiem pracowników. To cały czas jest bardzo wysoki procent. Blisko 90% naszych wydatków jest związanych z zatrudnianiem, w tym wydatki na wynagrodzenia, składki na ubezpieczenia społeczne i wpłaty na PPK. Oczywiście mamy też wydatki tzw. rzeczowe, wydatki na finansowanie i współ-

finansowanie projektów z Unii Europejskiej na realizację badań statystycznych, jak również wydatki majątkowe.

Jeżeli chodzi o wydatki z budżetu środków europejskich, to plan po zmianach budżetu tych środków wyniósł ogółem 17 640 tys. zł i w porównaniu do ustawy budżetowej uległ zwiększeniu o 7 626 tys. zł. W ubiegłym roku realizowaliśmy kilka projektów w ramach programów operacyjnych. Pierwszy to Program Operacyjny „Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020”, drugi to Program Operacyjny „Infrastruktura i Środowisko”, a trzeci to Program Operacyjny „Polska Cyfrowa”.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia osobowe, to zgodnie z ustawą budżetową na rok 2022 limit wynagrodzeń osobowych został ustalony w wysokości 364 844 tys. zł, natomiast plan po zmianach był nieco niższy. W poszczególnych podziałach zmiany polegały na zmniejszeniu i na zwiększeniu, natomiast otrzymywaliśmy również dodatkowe środki na dodatki dla służby cywilnej związane z mianowaniami urzędników, jak również wzrost dotyczył uzyskiwania dodatkowych środków na wynagrodzenia dla pracowników realizujących projekty, ale tych projektów nie będę już przywoływać. Jeżeli chodzi o przeciętne zatrudnienie, w ubiegłym roku było ono niższe w stosunku do roku 2021 o 106 osób. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie osobowe, łącznie z dodatkowym wynagrodzeniem rocznym, wyniosło 5916 zł i w porównaniu do 2021 r. zmalało o 141 zł. Wynikało to głównie z tego, że w roku ubiegłym mieliśmy mniej środków na realizację spisu powszechnego ludności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za dogłębne przedstawienie.

Proszę państwa, poproszę o wystąpienie koreferenta, pana Patryka Wicherka.

Panie pośle, czy mamy połączenie z panem?

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

Nie ma połączenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, mamy jakiś problem z połączeniem.

W takim razie bardzo proszę o przedstawienie i wystąpienie w tej części Najwyższą Izbę Kontroli. Jeżeli będziemy w stanie połączyć się później z panem posłem, to poproszę go również o krótki koreferat.

Bardzo proszę, oddaję głos. Najwyższa Izba Kontroli.

Pełniąca obowiązki wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli Agnieszka Bernaś-Coşkun:

Dzień dobry. Agnieszka Bernaś-Coşkun wicedyrektor Departamentu Administracji Publicznej w Najwyższej Izbie Kontroli.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie budżetu w 2022 r. w części 58 – Główny Urząd Statystyczny. Kontrola wykazała, że wydatki poniesiono zgodnie z zasadami gospodarowania środkami publicznymi na zadania służące realizacji celów jednostek statystyki publicznej. W wyniku szczegółowego badania prawidłowości realizacji wydatków budżetu państwa stwierdzono, że wydatków dokonywano zgodnie z przepisami, planem finansowym oraz zawartymi umowami. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego zgodnie z art. 175 ust. 1 i 2 ustawy o finansach publicznych sprawował nadzór i kontrolę nad wykonaniem budżetu w części 58. NIK pozytywnie zaopiniowała prawidłowość sporządzania sprawozdań budżetowych za 2022 r. Sprawozdania łączne i jednostkowe z kontrolowanej jednostki zostały sporządzone prawidłowo i terminowo. Nie stwierdzono nieprawidłowości w tym zakresie. W związku z niestwierdzeniem nieprawidłowości, w przypadku kontroli całej części 58, NIK nie sformułowała wniosków pokontrolnych w tej części. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy są osoby chętne do zabrania głosu? Bardzo proszę, pan poseł Czesław Siekierski.

Posel Czesław Siekierski (KP):

Tak, ja od strony merytorycznej w sam raz mam dobrą ocenę GUS-u, choć rozumiem, trochę jako człowiek związany z nauką, problem dostępu do danych i ujęcie funkcjonowania gospodarki rynkowej, bo nie zawsze przedsiębiorstwa, firmy chcą pewne rzeczy udostępniać, jeśli nie mają obowiązku. To jest pierwsze.

Oczywiście jest jednak problem, jeśli chodzi o to jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o problem zatrudniania, jeśli chodzi o wiek osób pracujących. Jaką macie wymianę, czy jest to... – w sam raz jest to chyba w gestii pani dyrektor generalnej – czy jest odmłodzenie kadry czy zatrudnienie się zmniejsza? No bo mamy jednocześnie postęp w zakresie informatycznym, to zapewne ułatwia, ale jednocześnie jest też potrzeba nowych badań, bo choćby spisy ludności czy spisy rolne. One wymagają zupełnie nowego podejścia, bo te tradycyjne podziały, one się zmieniły, nie ma już podziału wieś – miasto, bo inna jest wieś podwarszawska, wokół większych aglomeracji itd. To wymaga dodatkowych kosztów. Czy to wszystko macie w prognozie i czy to wpływa na jakość pracy urzędu, jeśli chodzi o nowe sytuacje, które dotyczyły choćby COVID, czy związane z wojną? Czy to zachwiało wam, w jakiś sposób, wasze prace czy nie?

Jeśli pani nie wie, to może mi pani odpowiedzieć w formie pisemnej, bo ja trochę inaczej na te problemy patrzę, tak że nie chodzi o to, żeby pani się odnosiła teraz do wszystkiego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeżeli jest możliwość udzielenia w tym momencie przynajmniej części odpowiedzi, to gorąco proszę, a jeżeli nie, to na piśmie. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor generalna GUS Anna Borowska:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie pośle, postaram się na tyle, na ile mogę, oczywiście nie wchodząc bardzo szczegółowo w kwestie merytoryczne, bo to nie do końca moje kompetencje.

Jeśli chodzi o dostęp do danych, to oczywiście GUS czyni starania, stąd też te wszystkie projekty, żeby jak najwięcej danych było jak najszerzej dostępnych do tych najniższych poziomów. Też myślę, że spisy, które zakończyły się niedawno, poszczególne etapy publikowania danych spisowych też będą ku temu zmierzały. Będziemy wchodzić w nowe projekty, również finansowane ze środków unijnych, tak żebyśmy odpowiadali na zapotrzebowania, ale też przewidywali potrzeby informacyjne szeroko...

Posel Czesław Siekierski (KP):

A czy macie finansowanie ze środków unijnych?

Dyrektor generalna GUS Anna Borowska:

Słucham?

Posel Czesław Siekierski (KP):

Czy macie finansowanie ze środków unijnych?

Dyrektor generalna GUS Anna Borowska:

Tak, mówiłam o tym. Mamy budżet środków europejskich. Bierzymy udział w kilku projektach. Część z nich się kończy. Mamy nadzieję, że pozyskamy nowe projekty. Dzięki tym środkom możemy rozwijać statystykę i, tak jak mówiłam, odpowiadać na coraz większe potrzeby, ale też i umieć je przewidywać. To, jeżeli chodzi o dostęp do danych.

Jeżeli chodzi o problem zatrudnienia, to dalej występuje on w statystyce publicznej ze względu na dosyć niskie średnie wynagrodzenie, które od lat jest w statystyce publicznej, w porównaniu do innych urzędów czy ministerstw. Jest spory kłopot z pozyskaniem pracowników, potem z ich utrzymaniem. Staramy się, robimy co możemy. Nie mam teraz przy sobie szczegółowych informacji odnośnie do wieku naszych pracowników, ale raczej jest to wiek średni aniżeli młodzi pracownicy, aczkolwiek tacy też do nas przychodzą, ale raczej zdobywają doświadczenie i idą dalej. To ta kwestia.

Natomiast, jeżeli chodzi o spisy, o których mówił pan poseł, które będą w przyszłości, które wymagają nowego podejścia. Nie pamiętam teraz dokładnie nazwy, ale w Eurostacie w ramach Komisji Europejskiej trwają prace nad nową regulacją. To ma być tzw. spis

kroczący, w oparciu o rejestry i o źródła administracyjne. My, jako GUS, uczestniczymy w tych pracach, tak że na pewno niebawem nastąpi bardziej widoczna zmiana. To tyle tak ogólnie. Jeżeli będą potrzebne jakieś bardziej szczegółowe informacje, to służymy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś pytania w odniesieniu do tej części budżetowej? Nie widzę.

Mam jeszcze raz pytanie: czy mamy możliwość połączenia się z panem posłem Patrykiem Wicherkiem?

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

Nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie mamy. Szanowni państwo, w takim razie po wyczerpaniu dyskusji stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu w części 58.

Przechodzimy do pkt 2, państwowej osoby prawnej – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Bardzo proszę o przedstawienie i zreferowanie przez przedstawiciela Komisji Nadzoru Finansowego. Oddaję głos. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Marcin Mikołajczyk:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo. Marcin Mikołajczyk zastępca przewodniczącego KNF.

Chciałbym zadośćuczynić prośbie pana posła Siekierskiego, natomiast faktycznie materia, czyli wykonanie planu finansowego składa się z wielu statystyk, liczb i analizy, dlatego odniosę się tylko do podstawowych kategorii przychodów i kosztów. Jeżeli chodzi o komentarz ogólny, to pozostawię go oczywiście koleżankom i kolegom z NIK, gdyż dokonali oni kontroli w tym zakresie, lecz generalnie ich ocena jest pozytywna.

Przechodząc do liczb i do statystyk, głównym źródłem przychodów UKNF są oczywiście wpłaty i opłaty ponoszone przez podmioty nadzorowane. Wpływy wyniosły 457 000 tys. zł i były niższe niż planowane o 65 000 tys. zł. Wynikało to głównie z tego, że nasze podejście, czy też podejście zgodne z ustawą o nadzorze finansowym, rozlicza koszty po każdym roku i stąd też była tutaj różnica pomiędzy tymi wartościami. Kolejna istotna pozycja to odsetki od nieterminowych wpłat i kar. Jak państwo wiecie kar jest dość dużo. Można się z nimi zapoznać na stronie KNF-u. Nie wszystkie jesteśmy w stanie pozyskać od razu, no i tutaj ta pozycja wyniosła 12 000 tys. zł. Kolejna istotna pozycja to wpływy z tytułu najmu. O naszych nieruchomościach rozmawialiśmy wiele razy, między innymi na tej Komisji. Jeżeli będzie potrzeba, to rozszerzymy to. Wpływy wyniosły 5 300 tys. zł. To, co jeszcze jest po stronie przychodowej, to są opłaty ewidencyjne, zarówno zezwolenia jak i akredytacje czy wpływy z opłat egzaminacyjnych. Istotną pozycją, która robi na pewno wrażenie w statystyce i w tabeli, którą państwu przekazaliśmy, są przychody z tytułu odsetek od depozytów Ministra Finansów. Ona faktycznie procentowo istotnie wzrosła, no ale było to głównie zasługą zmieniających się stóp procentowych. Te odsetki rosły dość dynamicznie.

Po stronie kosztowej – to też żadne zaskoczenie, w większości instytucji jest ta sama pozycja – generalnie są to wynagrodzenia osobowe. Tutaj wyniosły one około 217 000 tys. zł. Były one niższe od planowanych o 6 000 tys. zł. To, o czym zawsze się dyskutuje, to przeciętne wynagrodzenie miesięczne. Jesteśmy instytucją, która odpowiada praktycznie za nadzór nad całym sektorem finansowym, to jest ponad 3,6 bln aktywów, olbrzymi rynek i duża odpowiedzialność. Mamy trudności w pozyskaniu pracowników, tak jak i w innych instytucjach sektora publicznego. Próbuje oczywiście konkurować, w tym starać się oferować dość komfortowe warunki wynagrodzenia. Przeciętne wynagrodzenie wyniosło 13 379 zł. Uwzględnia to wszystkie dodatkowe elementy, w tym dodatkowe wynagrodzenie roczne. To może jeszcze warto zestawić z przeciętnym zatrudnieniem, które wzrosło o 348 osób.

Koszty usług obcych. Ta pozycja...

Głos z sali:

1348.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Przepraszam, zatrudnienie wyniosło 1348 osób. Tutaj się przejęczyłem.

Koszty usług obcych – 83 000 tys. zł. Niższe od planowanych o prawie 28 000 tys. zł. Niższe koszty wynikały z rezygnacji z części z zaplanowanych przez nas zakupów lub ich odłożenia w czasie. Tu są różne względy, w tym covidowe, w tym, według nas, nie dość atrakcyjne oferty, które zostały przedłożone. Na to nakładają się jeszcze obowiązki, które wynikają choćby z elementów związanych z cyberbezpieczeństwem, ze stopniem CHARLIE-CRP, który wymaga od nas pewnego przekonfigurowania naszych działań i skupienie się na innych obszarach. Tak więc część z tych oszczędności, czy niższych kosztów, pewnie te wydatki będziemy realizowali w kolejnych okresach.

Pozostałe koszty funkcjonowania to 40 000 tys. zł. Tu znów mieliśmy niższe wykonanie niż plan. To jeszcze wpływ końcówki COVID-u, czyli mniejsze niż przewidywaliśmy koszty podróży służbowych krajowych i zagranicznych. W grupie kosztów świadczenia na rzecz osób fizycznych, tu mieliśmy dość dużą pozycję. Wykonaliśmy niewiele, bo niecałe 20%. Większość w tej pozycji to planowanie działalności sądu polubownego przy KNF. Przypominam, że przed ponad 2 lata wyszliśmy z inicjatywą, która miała na celu ugodowe rozwiązanie jednego z istotniejszych problemów, który jest na rynku bankowym. Teraz jesteśmy w innej sytuacji, mamy również rozstrzygnięcia TSUE w zakresie części spraw, które były kierowane do Trybunału, natomiast sąd polubowny działa, działa dość prężnie. Tych ugód w 2022 r. zrealizowaliśmy ponad 23 tys. Teraz ta liczba jest wyższa i wynosi około 35 tys. ugód. To jest pozycja, którą warto omówić i podać przyczyny, dlaczego jesteśmy tak odlegli od realizacji planu.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Jakich ugód?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przepraszam bardzo, bo pada pytanie jakie ugody.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Wyjaśniłby pan przewodniczący jakich ugód.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

To są ugody związane ze sporami o podłożu... związane z kredytami walutowymi. To są ugody...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Dobra, to będziemy potem pytać. Dzięki bardzo.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Proszę bardzo.

No i ostatni element mojej wstępnej wypowiedzi to są nakłady na wydatki majątkowe – rozmawialiśmy też o tym wiele razy – w 2022 r. 21 000 tys. zł. Ta pozycja też jest niższa niż zaplanowaliśmy. Tutaj zrezygnowaliśmy z zakupów pewnych rozwiązań informatycznych, czy też będziemy je przenosić w czasie. To tyle, jeżeli chodzi o wstępne podsumowanie wykonania planu finansowego. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, bardzo proszę o przedstawienie koreferatu. Oddaję głos pani przewodniczącej Izabeli Leszczyń. Bardzo proszę.

Posel Izabela Leszczyńska (KO):

Panie przewodniczący, nie będę powtarzała oczywiście tego wszystkiego, co pan przewodniczący powiedział, ja mam kilka pytań. Po pierwsze, Najwyższa Izba Kontroli mówi w swojej informacji o tym, że państwo dokonaliście zmiany w planie finansowym łamiąc art. 52 ustawy o finansach publicznych. Proszę nam wyjaśnić jaka była przyczyna takiego działania, dlaczego państwo musieliście, chcieliście ten plan zmienić.

Druga kwestia dotyczy ściągłości kar. Jest informacja w państwa sprawozdaniu, że część tych postępowań egzekucyjnych została umorzona. Proszę nam powiedzieć, ile pieniędzy straciliście państwo bezpowrotnie? Na jaką kwotę zostały umorzone postępowania?

Trzecie pytanie, zarządzanie nieruchomościami, odwieczny problem oczywiście ulicy Pięknej i tej fatalnej decyzji, fatalnej umowy i niebotycznych zupełnie kosztów za wynajem tego budynku. Państwo w ubiegłym roku pisaliście, że czas jest odległy, że umowa jest do 2028 r., nie ma się czym na razie przejmować, ale Jasna, wynajem Jasnej dla NBP kończy się w 2025 r. Gdyby państwo powiedzieli coś o swoich planach. I jednak pytanie do tej Pięknej. Czy państwo podjęliście decyzję, że wynajem tego budynku zakończycie w tym 2028 r. czy nie?

I ostatnie pytanie, wynagrodzenia – pan przewodniczący mówił o nich. W roku 2022 wzrost był 7-procentowy. Natomiast wiemy, że w tym roku stała się rzecz, która absolutnie zbulwersowała opinię publiczną, ponieważ zapadła decyzja, że pan przewodniczący będzie zarabiał nie 34 tys. zł, tylko 82 tys. zł miesięcznie, a pan wiceprzewodniczący, panowie wiceprzewodniczący chyba 70 tys. zł miesięcznie. Biorąc pod uwagę, że wzrost wynagrodzeń w 2022 r. był 7-procentowy, w tym roku nie wiem czy 10-procentowy, ale pewnie tak to będzie jakoś oscyloowało wokół tylu procent, to czy zdaniem pana przewodniczącego wzrost, w wypadku szefa KNF-u, o prawie 150% jest uzasadniony? Właściwie czym on jest podyktowany? Tylko proszę nie mówić, że prezesi banków zarabiają więcej, bo premier też zarabia mniej niż prezesi spółek giełdowych, więc jakby to naprawdę nie wytrzymuje logicznego spojrzenia na to. Czyli te cztery pytania. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo.

O głos poprosiła pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Przyłączając się do pytań, w kontekście podwyższenia wynagrodzeń dla przewodniczącego i wiceprzewodniczących, to gdybyśmy tak policzyli, to ten wzrost wynagrodzeń dla pracowników UKNF-u byłby znacznie niższy – statystyka ma właśnie to do siebie. Może na koniec ubiegłego roku tak było, ale zdecydowanie zdeformuje to wśród pracowników, poza przewodniczącym i wiceprzewodniczącymi, ten wskaźnik będzie niższy, a na pewno w bieżącym roku.

Przyłączając się do pytań dotyczących przygotowania lokalu w przyszłości, w zakresie wynajmu Pięknej, chciałabym się jeszcze zapytać o jedną rzecz. Wydatki majątkowe, które zaplanowano, i państwo mówicie, że były o 9 mln niższe, m.in. części inwestycji dotyczącej informatyzacji urzędu, to rzecz następująca. Państwo pobieracie składki od instytucji nadzorowanych. Nie wiem, czy w poszczególnych grupach dotyczących zapłaconej składki – a wielkości środków przeznaczonych na nadzór, to tam wychodzi do 100, ale przenoszenie i wykorzystywanie – ja się chciałam zapytać w związku z tym: czy składka na rok bieżący będzie obniżona o kwotę poniesionej składki, przynajmniej w częściach niewykorzystanej składki i przeniesienia do kolejnego roku przez instytucje nadzorowane? Co było powodem, że... To jest iluzoryczne, że państwo przenosicie. Jeżeli przenosicie, dobrze, są mniejsze koszty, to dzisiaj powinny być mniejsze wydatki albo powinno być skorygowane obciążenie zapłaconej składki na nadzór dla tych podmiotów. To jest rzecz pierwsza.

Pan przewodniczący powiedział o ugodach w zakresie kredytów frankowych i o decyzji TSUE. Ja chciałabym się zapytać – znam ten temat albo przynajmniej dużą jego część – i to poproszę na piśmie, bo nie przedstawiaacie państwo tego funkcjonalnego znaczenia działania UKNF-u w zakresie Komitetu Stabilności Finansowej i rozmawiania w zakresie przygotowywania się do wskaźnika weryfikacji czy przygotowania zamiany wskaźników WIBOR-u na inny wskaźnik referencyjny. Ta rzecz będzie... Ona jest niezwykle wrażliwa, ona jest niezwykle ważna dla rynku, ona będzie wywoływała określone konsekwencje, więc w tym zakresie chciałabym poprosić o udzielenie odpowiedzi na piśmie. Chcę poinformować pana przewodniczącego, że nawiązując do rozmowy w zakresie funduszy w BGK i PFR-u sformułuję dzisiaj wniosek, aby podkomisja do spraw instytucji

bankowych i rynku kapitałowego zajęła się, aby pan przewodniczący podkomisji spowodował, abyśmy mogli się tym tematem zająć, bo to nie może być tabu dla członków Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze pan poseł?

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Tak, również się zgłaszałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak? Bardzo proszę. Serdecznie proszę.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

Ja mam pytanie, jeśli chodzi o usługi obce. Czy w usługach są też usługi merytoryczne, że daje się zlecenia instytutom naukowym, ekspertom prywatnym, firmom różnym, czy tylko to są usługi w innym obszarze? To pierwsze.

Drugie. Jak wasze pensje... jaki jest rozrzut, jak one wyglądają na tle instytucji finansowych, choćby NBP, czy Banku Gospodarstwa Krajowego, czy innych banków? Oczywiście ja rozumiem wypowiedź pani poseł Leszczyny, lecz jeśli chcecie utrzymać kadrę, musicie mieć jakieś porównywalne... Ja też rozumiem problem, ale chcę się wczuć w waszą sytuację i w jakość waszych usług. Ile macie dwuetatowców? Mnie interesuje ilu jest pracowników założmy naukowych, innych. Bo przypuszczam, według mojego rozeznania, ta liczba jest... Ja oczywiście tego nie neguję, bo to jest zasilanie się dobrą kadrą itd., itd. Czy to są całe etaty, czy kawałki itd.?

I na koniec jeszcze do pana przewodniczącego. Słyszymy dużo optymizmu ze strony KNF-u w ocenach sytuacji, jeśli chodzi o merytoryczne problemy. Może by zaplanować, jak się obrobimy już z tymi sprawami bieżącymi, spotkanie merytoryczne, aby usłyszeć analizy, oceny KNF-u, która ma je jednak, jak się słucha, najbardziej pełne? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Jestem jak najbardziej za. Jak się obrobimy, to myślę, że to będzie doświadczenie, które nam wszystkim jest potrzebne, wysłuchanie tych uwag ze strony KNF-u.

Szanowni państwo, czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę również zgłoszeń przez Internet.

Bardzo proszę o krótką odpowiedź ze strony KNF-u. Panie przewodniczący, proszę.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Dziękuję za wszystkie pytania. Będę odpowiadał kolejno, tak jak były zgłaszane. Gdyby coś mi umknęło, to proszę mnie w jakiś sposób powiadomić. Teraz tak, pani przewodnicząca Leszczyna. Tutaj, jeśli chodzi o pierwsze pytanie, ono de facto według mnie dotyczy umorzeń postępowań w przypadku nakładanej przez nas kary. Nie można tu mówić o jakiejś stracie z punktu widzenia naszej organizacji. Jeżeli spojrzymy na materiał – tutaj będę się posiłkował wystąpieniem pokontrolnym NIK-u – no to mamy 7 należności z postępowań egzekucyjnych na łączną kwotę 28 000 tys. zł, które zostały umorzone przez naczelników urzędów skarbowych. Dlaczego zostały umorzone? To jest chyba pytanie kluczowe. To jest głównie bezskuteczność z powodu braku majątku lub źródła dochodu zobowiązanego, z których możliwe jest egzekwowanie tych środków pieniężnych. Tak więc to jest jakby czynnik niezależny od KNF-u. My nie możemy wziąć za to odpowiedzialności. My mamy zweryfikować, czy doszło do nieprawidłowości, ewentualnie nałożyć jakąś sankcję karną, przekazać zawiadomienia do prokuratury itd. Natomiast na końcu, jeżeli nie będzie z czego już przeprowadzić egzekucji tego dłużnika, to ciężko za to obarczać KNF czy UKNF.

Jeżeli mówimy o naszych nieruchomościach, to chyba też najlepiej wrócić – tylko muszę znaleźć odpowiedni fragment – do wystąpienia pokontrolnego, bo ten temat był analizowany kilkakrotnie. Zaraz odnajdę odpowiednią część. To jest strona 9.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To te dwadzieścia parę milionów złotych, tak?

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Tak. Tutaj mamy... Znaczący po poprzedniej mojej tutaj wizycie przekazywaliście dość szczegółowe informacje, też pisemne, w zakresie tego jak zarządzamy nieruchomościami, jakie są koszty tych nieruchomości, jak jest skonstruowana umowa, więc to wszystko jest w posiadaniu Komisji. Ja oczywiście mogę wszystkie te elementy przypomnieć.

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Ale my to wszystko wiemy. Przepraszam, panie przewodniczący, ja pytałam jakie macie plany, czy macie zamiar wynajmować czy nie?

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Jeżeli chodzi o plany, tak, to tutaj mieliśmy też oczywiście pewne wskazania z Najwyższej Izby Kontroli. One są opisane w materiale i opisana jest też odpowiedź.

Najkrócej ją ujmując, nasza odpowiedź jest taka, że my dokonujemy analizy rynku nieruchomości. Obecnie nieruchomość, którą zajmujemy, ma relatywnie niezłe – w sensie niskie, z naszego punktu widzenia – stawki najmu, biorąc pod uwagę jej ulokowanie i standard. Analizując cały czas rynek nieruchomości wraz ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia umowy będziemy rozważać wszystkie scenariusze, w tym jeden z nich to jest próba negocjacji tego kontraktu i przedłużenia umowy albo poszukiwania alternatywnych miejsc dla UKNF, w tym być może również budowa nowej siedziby. Czyli wszystkie warianty są w tej chwili na stole. Rynek nieruchomości komercyjnych jest mocno zmienny i dlatego nie możemy podjąć decyzji z istotnym wyprzedzeniem. Natomiast jest to przedmiotem analiz i ten dokument został przygotowany oraz przeanalizowany w ramach urzędu.

Pojawiło się też pytanie o nasze nieruchomości, które my odpłatnie użyczamy, czy też wynajmujemy innym instytucjom, to jest głównie Jasna 12, gdzie najemcą jest Narodowy Bank Polski, czyli też instytucja szeroko rozumianego sektora publicznego. W połączeniu z naszą umową, którą mamy na Piękną 20, najprawdopodobniej przedłużymy współpracę, jeżeli wynegocjujemy odpowiednie stawki no i tym samym pozyskamy finansowanie z tych umów najmu od NBP. Natomiast to jest jeszcze w trakcie analiz i negocjacji.

Kolejny, chyba najistotniejszy punkt, który się pojawia, to są kwestie wynagrodzeń i wzrostu wynagrodzeń zarówno, jak rozumiem, wynagrodzeń pracowników UKNF jak i wynagrodzeń członków Komisji Nadzoru Finansowego, przewodniczącego i zastępców. Ta dyskusja jest oczywiście z mojej perspektywy dość trudna, ale dobrze, że ona się pojawia, dobrze, że ona się pojawia również na tym forum, bo mieliśmy szereg doniesień prasowych, które mogły powodować pewien niepokój, a zupełnie niepotrzebnie. Wynagrodzenia, zarówno przewodniczącego jak i zastępców, są publicznie znane. Faktycznie chyba od 2007 r. nie ulegały większym zmianom, tj. kilkanaście lat, które upłynęło od tego momentu i te zmiany były kilkudziesięciozłotowe. Ale chyba nie powinniśmy mówić o kwotach, tylko generalnie powinniśmy zastanowić się nad tym jak jest skonstruowane wynagrodzenie, z czego ono wynika i jakie są elementy, które są brane pod uwagę. No i na pewno tu nikogo nie zaskoczę, są to oczywiście: wymagane na danym stanowisku kompetencje, doświadczenie, wiedza. To są elementy bazowe, elementy, które trzeba brać pod uwagę. To jest też odpowiedzialność z jaką się mierzymy na danych stanowiskach. I nie mówię tu tylko o swoim, ale szeroko pojętej sieci bezpieczeństwa finansowego czy w instytucjach publicznych, które odpowiadają za ważne kwestie dla polskiej gospodarki, czy polskiego społeczeństwa. Kwestie porównań rynkowych. To jest pytanie, które chciałem połączyć, pytanie posła Siekierskiego. Oczywiście jesteśmy na bardzo konkurencyjnym rynku, jesteśmy na rynku, na którym nie da się uniknąć porównań z instytucjami i podmiotami nadzorowanymi, bo ciężko sobie wyobrazić sytuację, że dyrektor w instytucji nadzorowanej zarabia więcej niż odpowiedzialny... kto odpowiada za jakąś część organizacji, a przedstawiciele powiedzmy, że nadzoru finansowego, zarabiają mniejsze kwoty. Nie ma do tego uzasadnienia, również merytorycznego, więc jakby ten element... Nie chcę się porównywać z prezesami banków, to są instytucje komercyjne, mają swoich właścicieli, może mają inną konstrukcję tych wynagrodzeń, ale na pewno brane są pod uwagę czynniki, o których wspomniałem wcześniej.

Co do tego, czy państwo polskie, czy szeroko rozumiane instytucje publiczne potrzebują najlepszej kadry menadżerskiej, podejrzewam, że to jest niekontrowersyjne, tak jest. Czy element wynagrodzenia jest w tym istotny? Tak, jest istotny. Czy dla danej organizacji jest istotne to, ile zarabiają szefowie? Też jest istotne. Ta ścieżka rozwoju kadry menadżerskiej, w tym zatrzymywania tych talentów, jest związana z tym, że gdzieś na szczycie tej organizacji to wynagrodzenie jest też adekwatne do ponoszonych ryzyk, odpowiedzialności, odpowiedniej kompetencji, doświadczenia. To wszystko już mówiłem. My powinniśmy właśnie wspólnie budować wizerunek takich silnych instytucji, w tym tych instytucji publicznych i odpowiednich wynagrodzeń dla danej, nie wiem, czy gałęzi gospodarki, czy danego obszaru, którym zajmuje się dana instytucja, która byłaby porównywalna. Nie rozumiem, dlaczego mielibyśmy skazywać część osób, które zdecydowały się w tym czy innym sektorze publicznym na pracę, na gorsze wynagrodzenie czy mniej konkurencyjne wynagrodzenie. To właściwie jest tyle co chcę powiedzieć, bo o kwotach możemy dyskutować i je porównywać, możemy się porównywać do instytucji sieci bezpieczeństwa, do instytucji komercyjnych, możemy wyjść dalej, możemy wyjść za granicę i popatrzeć, jak są wynagradzani szefowie nadzorów europejskich itd., itd. Zawsze znajdziemy jakiś benchmark. Natomiast według mnie my na arenie krajowej powinniśmy zdecydowanie wspierać kadry. I nie mówię tu o sobie, nie mówię o instytucji, którą reprezentuję, tylko o najlepszej kadrze. Z tym zawsze jest związane odpowiednie wynagrodzenie. Tak chciałbym zamknąć ten temat. Jestem oczywiście otwarty na dyskusję, ale akurat nie sposób konkretnie tłumaczyć tę wyższą niż dotychczas kwotę, którą otrzymuję od miesiąca.

Pytania pani Skowrońskiej czy składka będzie obniżona, czy koszty są rozliczane. Tu odpowiem najkrócej: tak, to jest właśnie ten mechanizm. Pani posłanka Skowrońska zadała dobre pytanie, no ale to pewnie jest też związane z tym, że sektor bankowy zna, bo przecież jest prezesem banku spółdzielczego. Mogę zapewnić, że te składki wracają do podmiotów, jeżeli jest taka nadwyżka. Nie do końca wiem, powiem szczerze, na jakie pytanie mamy odpowiedzieć pisemnie. Rozumiem, że ono szerzej dotyczy aspektu reformy wskaźników referencyjnych. Tutaj, jeżeli jest potrzeba, ja mogę odpowiedzieć, mam nadzieję, na większość pytań – jestem członkiem Komitetu Sterującego Narodowej Grupy Roboczej. UKNF jest tym miejscem, w którym udostępniono platformę i przestrzeń do dyskusji, podjęto próbę jak najlepszego zagospodarowania tego tematu. To jest chyba jeden z większych sukcesów współpracy międzysektorowej oraz międzyinstytucjonalnej. W komitecie sterującym jest prezentowana sieć bezpieczeństwa, są reprezentowane podmioty, szerokie podmioty rynku finansowego. To pokazuje, jak się powinno też działać, jak UKNF działa, żeby zapewnić jak najlepszy proces oraz jego efekty. Tak więc tutaj, jeśli będzie jakieś szczegółowe pytanie, potrzeba, to oczywiście odpowiemy. Mogę tu trochę dołączyć się do propozycji posła Siekierskiego zorganizowania takiej dedykowanej rozmowy, czy też spotkania z przedstawicielami UKNF-u czy jakiegoś szerszego grona sieci bezpieczeństwa. Ja oczywiście jestem gotowy odpowiadać za swoją organizację i zgłaszam pozytywną odpowiedź na ten apel. Jeżeli będzie potrzeba rozmowy o sprawach ważnych, z punktu widzenia sektora finansowego, to jesteśmy do dyspozycji.

Szczegółowe pytania posła Siekierskiego: czy usługi obce – to zostało ujęte – czy są to też merytoryczne zadania. Tak, są tam też merytoryczne zadania, między innymi opinie prawne. Ile mamy dwuetatowców? W tej chwili nie umiem odpowiedzieć. Prawdopodobnie tu musimy sięgnąć... Nie wiem, na ile my te dane posiadamy, w jakiej formie. Mogę powiedzieć, że ja jestem takim przykładem, jestem pracownikiem naukowym i łączę te dwie funkcje, tak więc tu mogę odpowiedzieć tylko za siebie.

Poseł Czesław Siekierski (KP):

W takiej sytuacji ja to pochwalam.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

W tym momencie wydaje mi się, że wyczerpałem listę pytań. Jeżeli na coś nie odpowiedziałem, to proszę mi zwrócić uwagę. Nie chciałem też wchodzić za bardzo w materiał, który przygotował NIK, ale tam jest więcej informacji na te tematy, które zostały tu poruszone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze o głos poprosiła pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i pani przewodnicząca Izabela Leszczyna. Ja zwracam tylko uwagę, szanowni państwo, że od dłuższego czasu powinna już trwać kolejna Komisja. Proszę, byśmy mieli to na uwadze.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, gdybyśmy otrzymali wszystkie materiały na czas albo rozmawiali bardziej konkretnie, bez sporów, to by było szybciej.

Do pana przewodniczącego. Ja poprosiłam na piśmie o wskaźnik WIBOR i inne wskaźniki referencyjne Komitetu Stabilności Finansowej. Ale w kontekście tego pana wzburzenia dotyczącego wynagrodzenia, ja bym uprzejmie poprosiła o informację, ile osób z kadry kierowniczej dostało podwyższenie wynagrodzeń o te 150%, tak jak w bieżącym roku. Myślę, że to jest interesujące, bo to się będzie przekładało również na wskaźnik, na składkę, na nadzór. Proszę o informację ilu dyrektorów dostało podwyżkę, jaki jest wzrost wynagrodzenia dyrektorów departamentów kontroli prowadzących kontrole w instytucjach finansowych. Czy wzrost ich wynagrodzeń wynosi te 130%, 150%? Jak będzie się to przekładało na wysokość składki ponoszonej przez instytucje nadzorowane? Poprosiłabym to na piśmie w zwyczajowym terminie tygodnia, bo to jest taka odpowiedź odwrotna na zadane pytanie. Będę wdzięczna.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za ten głos. Poproszę o zabranie głosu panią Izabelę Leszczynę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Naprawdę krótko. Choćby pan przewodniczący nie wiem, jak starał się nam wyjaśnić, że te 70 tys. zł, które pan od maja zarabia na drugim etacie, jest bardzo absolutnie correct, a przewodniczący musi zarabiać 82 tys. zł, to nie ma pan argumentów, no bo to nie jest tak, że o jakości KNF-u, szerzej UKNF, decyduje tylko ściśle kierownictwo, bo tam macie chyba ponad 1500 pracowników, proszę pana, i realne wynagrodzenia tych ludzi spadły w ubiegłym roku. W tym roku prawdopodobnie też spadną. Naprawdę nie znajduję uzasadnienia, żeby państwa wynagrodzenia wzrosły ponad 140%. Z tą jakością kadry menadżerskiej też troszkę chyba pan przesadził, bo poprzednik obecnego przewodniczącego ani nie miał tego doświadczenia, ani nie miał tych kompetencji, ani nie poniósł żadnej odpowiedzialności za to wszystko co zrobił i co wydarzyło się w KNF-ie, a obecny nadzór nad np. sektorem SKOK-ów też pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy są jeszcze... Pan przewodniczący. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Tak, przepraszam, muszę jednak odpowiedzieć, żeby to nie zostało tak bez komentarza.

Jeżeli chodzi o kierownictwo versus nasi pracownicy, to ja mogę tutaj im w tym miejscu podziękować. Czuję się odpowiedzialny za urząd albo co najmniej za tę część, za którą odpowiadam, czyli pion nadzoru bankowego. Podane przez nas średnie wynagrodzenia przedstawiłem, średni wzrost był 7-procentowy. Natomiast, jak też państwo wiecie, i pracowaliście w różnych organizacjach, my staramy się wspierać osoby, które są najlepsze, najbardziej cenne dla organizacji, które mogą też wyjść na zewnątrz bez większego problemu, i te wzrosty wynagrodzenia następowały w ostatnim czasie.

Co do kwestii poprzedników, to ciężko komentować. Ja mogę tylko poddać może jakąś myśl pod dyskusję, bo rozmawiamy o różnych poprzednikach, w prasie też możemy przeczytać o wątku jakichś obrotowych drzwi itd., na przykład tym, że były przewodniczący KNF przeszedł praktycznie z dnia na dzień do instytucji komercyjnej. Może gdyby te wynagrodzenia w tym sektorze publicznym były inne, może gdyby wtedy zarabiał inaczej, to może by takiej sytuacji nie było. Natomiast przez brak konkurencji...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

No ale przecież nie było zastrzeżone. Co pan insynuuje, panie przewodniczący? Przecież pan insynuuje dzisiaj różne rzeczy. I to jest niesmaczne.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa... Pani przewodnicząca...

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Jak, przepraszam? Ale o czym mówimy?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...pozwólmy się wypowiedzieć.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Ale o czym mówimy? Mówię o zjawisku, które jest publicznie znane. Wiemy, jak to zadziało. Mówię, że gdybyśmy budowali odpowiedni system wynagrodzeń dla czołowej kadry menadżerskiej, być może takie sytuacje nie miałyby miejsca, tak?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

PiS wyrzuciło go z roboty, a nie... Pan myśli, że my...

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Przepraszam, ale mówię w ogóle o czymś innym.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale przecież, panie przewodniczący, tam nie ma zastrzeżenia wykonywania. Tam nie ma dodatkowego zastrzeżenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, dobrze...

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Nie ma? To jest, wobec tego pańska...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

To co, dzisiaj powiecie, że trzeba podnieść wynagrodzenia o 100 tys. zł czy 350 tys. zł?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Drody państwo, skończmy może tę wymianę.

Zastępca przewodniczącego KNF Marcin Mikołajczyk:

Staralem się przedstawić argumenty na poziomie ogólnym. Jeżeli one do państwa nie trafiają, to trudno. Ja jestem przekonany, co do tego, że wynagrodzenia w sektorze publicznym w kluczowych instytucjach powinny być konkurencyjne, adekwatne do zajmowanych stanowisk, odpowiedzialności itd. Myślę, że to nie jest kontrowersyjne. Gdybyście państwo spojrzeli na to troszeczkę szerzej, to pewnie nie byłoby dyskusji. Ona jest trochę bardziej polityczna. Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja jako prezes, mam 4200 brutto.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, czy są jeszcze jakieś pytania w tym punkcie?

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Żenujące.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie widzę. W takim razie stwierdzam zakończenie omawiania wykonania części budżetowej w zakresie wynagrodzeń w państwowych jednostkach budżetowych dotyczących... przepraszam, państwowej osoby prawnej dotyczącej Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego.

Przechodzimy do pkt 3 porządku dziennego, państwowa osoba prawna – Rzecznik Finansowy.

Oddaję głos. Bardzo proszę.

Główna księgowa w Biurze Rzecznika Finansowego Iwona Bakun:

Dzień dobry. Rzecznik Finansowy, Iwona Bakun główny księgowy. W imieniu panów rzeczników oczywiście przepraszam za brak udziału, ale w tej chwili są na wcześniej zaplanowanych konferencjach.

Koszty działalności rzecznika i jego biura ponoszą podmioty rynku finansowego. W 2022 r. przychody rzeczników finansowych wynosiły 35 115 tys. zł, z czego 97% stanowiły wpłaty od podmiotów rynku finansowego. Największymi podmiotami z wpłatami są zakłady ubezpieczeń – 11 602 tys. zł, zagraniczne zakłady ubezpieczeń – 1 060 tys. zł oraz banki w wysokości 18 797 tys. zł. Pozostałe przychody stanowiły wpłaty z tytułu uzyskanych odsetek w wysokości 540 tys. zł, pozasądowego rozpatrywania sporów – 57 tys. zł oraz obsługi Funduszu Edukacji Finansowej – 117 tys. zł. Plan przyjęty w ustawie budżetowej wynosił 35 234 tys. zł, wykonanie było na poziomie 34 115 tys. zł, co stanowiło 97%. Wydatki Rzecznika Finansowego w największej pozycji to wynagrodzenia w wysokości 19 835 tys. zł oraz związane z tym pochodne, czyli ubezpieczenia w wysokości 3 717 tys. zł, usługi obce w wysokości 7 151 tys. zł. Na usługi obce składa się w największej wysokości wynajem – 2 177 tys. zł oraz udział osób prawnych, w tym ekspertów, w wysokości 492 tys. zł. Stan zatrudnienia na koniec 2021 r. wynosił w osobach 148, stan na 2022 r. – 172 osoby. Przeciętne zatrudnienie wynosiło około 155 osób, w tym kadry kierowniczej – 16. Pozostali pracownicy to 138 osób. Średnie wynagrodzenie w 2022 r. wynosiło 10 583,89 zł. W tej chwili oddam głos pani dyrektor, która omówi kwestię funduszu edukacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Wydziału Administracyjno-Finansowego Biura Rzecznika Finansowego Ludmiła Lipiec-Warzecha:

Ludmiła Lipiec-Warzecha zastępca dyrektora Wydziału Administracyjno-Finansowego w Biurze Rzecznika Finansowego.

Ja chciałam tytułem uzupełnienia tego, co powiedziała pani główna księgowa, poinformować o Funduszu Edukacji Finansowej, który w wyniku wejścia w życie nowelizacji ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o rzeczniku finansowym został z końcem 2022 r. zlikwidowany w tej formie, w jakiej działał dotychczas, czyli funduszu, którego dysponentem był rzecznik finansowy na wniosek Rady Edukacji Finansowej. W jego miejsce powołany został Fundusz Edukacji Finansowej działający w formie prawnej państwowego funduszu celowego, którego dysponentem jest minister finansów. Wykonując przepisy wspomnianej nowelizacji rzecznik finansowy przekazał na rachunek nowo utworzonego Funduszu Edukacji Finansowej środki zgromadzone na rachunku prowadzonym przez rzecznika finansowego. Była to kwota 147 178 tys. zł. Według stanu na 31 grudnia 2022 r. środki pozostające do dyspozycji wynosiły 41 215 tys. zł. Przez środki pozostające do dyspozycji należy rozumieć środki z decyzji uprawomocnionych, środki uzyskane z odsetek depozytów i lokat pomniejszone o koszty wynagrodzenia rzecznika finansowego przysługujące mu z mocy prawa. Na początku lutego 2023 r. rzecznik finansowy przekazał część pobranego wynagrodzenia rzecznika finansowego za 2022 r. przedstawiając ministrowi finansów szczegółowe rozliczenie poniesionych kosztów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, bardzo proszę o przedstawienie stanowiska ze strony Najwyższej Izby Kontroli.

Dyrektor departamentu NIK Stanisław Jarosz:

Panie przewodniczący, w bieżącym roku rzecznik finansowy nie był kontrolowany w ramach kontroli wykonania budżetu państwa, dlatego że znalazł się w grupie dysponentów, którzy mają budżet poniżej 150 mln zł, a w ciągu ostatnich 3 lat ocena była pozytywna – przewidujemy wprowadzenie do kontroli za kolejny rok – w związku z tym Najwyższa Izba Kontroli nie prezentuje wyników kontroli. Natomiast chcę powiedzieć,

że była badana działalność w kontroli doraźnej, ale nie za rok 2022. Tam pojawiły się różnego rodzaju problemy, natomiast kontroli budżetowej nie było.

Chcę też dodać tylko tyle, że w poprzednim punkcie, dotyczącym KNF-u, NIK skontrolowała KNF i wydała ocenę pozytywną.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję za wystąpienie.

Gorąco proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską i przedstawienie koreferatu. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Myślę, że dobrze ocenione było utworzenie rzecznika finansowego. Pani poseł Leszczyna jako wiceminister i ja, jako przewodnicząca Komisji, reprezentowałyśmy tę inicjatywę wsparcia dla przedsiębiorców, dla osób fizycznych, jako dodatkowej możliwości reprezentowania interesów klientów.

Pan dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli powiedział, że nie było kontroli budżetu za rok 2022 w tym zakresie. Z przedłożonego sprawozdania wynika, że zarówno przychody jak i koszty są... w sprawozdaniu prawidłowo sporządzona jest tabela dotycząca przychodów i kosztów, a także tego jak RF funkcjonuje, ilość etatów i zatrudnienia, chociaż to zatrudnienie było niższe niż planowano w 2022 r. Ale pan dyrektor powiedział o dwóch elementach, tj. kontroli doraźnej. Na stronie Najwyższej Izby Kontroli jest informacja, że NIK negatywnie wyraża się o gospodarce finansowej rzecznika finansowego. Warto, aby tym dokumentem, tą informacją się posłużyć, bo to dotyczyło roku 2022 bądź sprostowania. Poprosimy o sprostowania przedstawicieli rzecznika finansowego.

Sprawa wynajmu dodatkowej powierzchni użytkowej 190 m² przy ul. Nowogrodzkiej, które kosztowały 0,5 mln zł, co przy ocenie i opinii Najwyższej Izby Kontroli rzecznik finansowy dysponował odpowiednią powierzchnią, a ta była taką nadmiarową, znacznie wyjątkowo kosztowną, bo wynajem 1 m² to 134 zł czy 135 zł. To wyjątkowo kosztowne, i to wskazała kontrola doraźna. Kontrola doraźna wskazała również, że nieprawidłowo albo znacząco przeznaczał Rzecznik Finansowy wydatki na audycje telewizyjne czy radiowe, łącznie w kwocie 2,8 mln zł. A zatem w tym zakresie trudno ocenić funkcjonalność takich ogłoszeń i nie wprost. Ja słyszałam te ogłoszenia w radio, ale nie wydaje mi się, żeby one odniosły w tym zakresie rzecz nadzwyczajną – kampanie, na które przeznaczono 3 mln zł.

I rzecz jedna z ważniejszych to jest Fundusz Edukacji Finansowej. Przypomnę, że inicjatywa była 11 października 2022 r. – ostatecznie zamknęliśmy to w tym roku – aby dysponentem środków finansowych z Funduszu Edukacji Finansowej był minister finansów. Ja chciałabym się zapytać o konsekwencję przeniesienia w roku 2023. W jaki sposób będzie ewidencjonowany fundusz – bo myśmy wtedy nie mówili – czy on zostanie przeniesiony wprost do resortu finansów czy będzie kątem u rzecznika finansowego? Ile jest środków na dzisiaj i czy w tym zakresie wydatkowane były jakieś pieniądze, jakieś środki przeznaczanych grantów przez ministra finansów? Ja przypomnę, że przy procedowaniu ustawy mówiliśmy, że to jest sto parę milionów na koniec 2022 r., ten fundusz jest zasilany w dodatkowe środki. Zatem ile, jak, ile minister finansów podjął decyzji dotyczących rozdysponowania tych środków i dla kogo, kto był beneficjentem tych środków? Dziękuję bardzo.

Po tych wyjaśnieniach pan dyrektor z Najwyższej Izby Kontroli mówił, że nie było przeprowadzanych kontroli wykonania budżetu, ale te uwagi z kontroli doraźnej się pojawiły i one też są istotne przy budżecie, którym dysponuje rzecznik finansowy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję w tym punkcie.

Szanowni państwo, czy są jakieś pytania?

Główna księgowa w BRF Iwona Bakun:

To może ja się ustosunkuję do części odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, a później poproszę pana posła, tak?

Poseł Jerzy Materna (PiS):

Panie przewodniczący, ja chciałem tylko zwrócić uwagę, że kilkadziesiąt osób jest przed drzwiami.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem.

Główna księgowa w BRF Iwona Bakun:

To ja tak szybko ustosunkuję się. Jeżeli chodzi o wynajęcie dodatkowych powierzchni. Decyzją pana rzecznika finansowego większość pracowników powróciła z pracy zdalnej do pracy stacjonarnej, w związku z tym tak naprawdę powierzchni biurowej nam cały czas brakuje, nie mamy jej w nadmiarze.

Jeżeli chodzi o kontrolę przeprowadzoną za lata 2021 i część 2022 r., to pragnę powiedzieć tylko tyle, że rzecznikiem finansowym była inna osoba. Oczywiście ustosunkowaliśmy się do uwag z przeprowadzonej kontroli, natomiast w 2022 r. nie miały miejsca takie wydatki i nie były przeprowadzone w tym kontekście akcje promocyjne. Wszystkie uwagi zostały przyjęte i kontrolujemy to, więc takie wydatki nie miały miejsca w 2022 r.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A kiedy?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja poproszę o odpowiedź na piśmie, bo to się pojawia przy informacji powieszanej na stronach internetowych NIK z datą 11 maja 2023 r., i nie pokazuje się jakiego okresu to dotyczy. A zatem oczekuję od państwa na odpowiedź odwrotną. Uprzejmie poprosiłaby na ręce sekretariatu Komisji, przewodniczącego, wtedy otrzymam taką informację. Dziękuję bardzo.

Główna księgowa w BRF Iwona Bakun:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są jeszcze jakieś dodatkowe pytania? Nie widzę.

Tym samym, szanowni państwo, stwierdzam zakończenie omawiania wykonania budżetu w części dotyczącej rzecznika finansowego.

Serdecznie państwu dziękuję. Proszę państwa, zamykam posiedzenie Komisji. Ale prosba do koleżanek i kolegów, żeby nie oddalali się od tabletów. Zaczynamy dosłownie za chwilę kolejną Komisję. Niestety mamy 45 minut opóźnienia.